

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400.

Teror na ulicach Wiednia

Właściciele sklepów zmuszani do pikietowania swoich przedsiębiorstw. -- Znęcanie się nad starcami

Policja nie reaguje na wybryki młodzieży hitlerowskiej

WIEDEŃ, 27 kwietnia. (ŻAT) Rzeź, dziejąc się w ostatnich dniach na ulicach Wiednia, przebiega swą brutalnością i żądza pastwienia się nad ludnością — wszystko, cokolwiek się widziało w Berlinie przez całe pięć lat reżimu narodowo - socjalistycznego.

Torturowanie żydów sprawiło, że PANIKA WŚRÓD WIEDENSKIEJ LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ jest obecnie znacznie większa, niż w pierwszych dniach po Anschlussie.

Cała heca uliczna uprawiana jest pod hasłem bojkotu żydów.

Następujący wypadek jest szczególnie godny zanotowania: Grupa wyrostków ulicznych z opaskami ze swastyką na ramieniu zatrzymała naczelnego rabina wiedeńskiej gminy żydowskiej, 76-letniego d-ra Izraela Taglicha, w chwili gdy opuszczał synagogę, zmuszając go do stania na pikiecie przed dwoma sklepami żydowskimi.

Okolo kwadransa sędziwy rabin musiał stać przed małym sklepikiem żydowskim na Pra-

terstrasse, trzymając w ręku plakat z napisem „Aryjczycy, nie kupujcie u żydów“.

Następnie młodzi hitlerowcy odprowadzili rabina przed wiek sze przedsiębiorstwo, ZMUSZAJĄC GO DO PIKIETOWANIA KAWIARNI „CONTINENTAL“.

Dopiero, gdy jeden z gości kawiarnianych zaoferował się hitlerowcom celem zastąpienia rabina, pikietarze zgodzili się zwolnić starca, który mógł pójść do domu.

Tu i ówdzie żydzi, właściciele lokali handlowych, ZMUSZANI SĄ DO PIKIETOWANIA WŁASNYCH SKLEPÓW.

W wielu rewirach, szczególnie w pierwszym i drugim, ulice są wprost zalane pikietującymi grupami.

Składają się one przeważnie z młodych, 14- i 15-letnich chłopców w mundurach młodzieży narodowo - socjalistycznej, pod komendą starszych członków partii.

Pod terorem pikiet niektórzy właściciele kawiarni-żydzi ZMU-

SZENI ZOSTALI DO ZAMKNIĘCIA SWYCH LOKALI.

Zamknięta została m. in. popularna kawiarnia Drobnera.

„Aryjskich“ gości przemocą usuwa się z lokali żydowskich, prowadząc ich „z parady“ pośród ryku młodego motłochu.

W licznych wypadkach zmusza się „przestępców“ do noszenia plakatów z napisem w stylu: „JESTEM ŚWINIĄ, KTÓRA CHODZI DO ŻYDÓW“.

W jednym wypadku zmuszono katolika do noszenia wzdłuż całej Mariahilferstrasse plakatu z napisem: „JESTEM KATOLICKA ŚWINIĄ, KTÓRA KUPIJE U ŻYDÓW“.

W okolicy Mariahilferstrasse zamknięto sześć kawiarni żydowskich; na oknach wystawowych umieszczono plakaty bojkotowe.

Wczoraj przed wieczorem młodzi narodowi socjaliści zatrzymali w dzielnicy żydowskiej kilkuset żydów, wśród nich starszych mężczyzn i kobiety, których zmuszano do „parademarszu gęsim krokiem“ na

trasie kilku kilometrów ulicami miasta. Po drodze zmuszano „maszerujących“ do różnych „zabawnych manewrów“. — Ze szczególnym sadyzmem pastwiono się nad starcami.

Z nielicznymi wyjątkami wszystkie kawiarnie żydowskie były wczoraj wieczorem zamknięte. W małym lokalu żydowskim na Mariahilferstrasse późną godziną ZMUSZONO GOŚCI DO SZOROWANIA PODŁÓG, OKIEN, BUFETÓW I STOLIKÓW, a złożona z około stu ludzi gawiedź przyglądała się spokojnie rozbawionej gromadzie.

Specjalne szkoły dla żydów

WIEDEŃ, 27 kwietnia. (PAT) Przewodniczący rady szkolnej miasta Wiednia zarządził zgrupowanie uczniów żydów miejskich szkół średnich w specjalnych szkołach.

Skreśleni z rejestru

WIEDEŃ, 27 kwietnia. (PAT) „Wiener Ztg.“ zamieszcza spis

tych nazwisk żydowskich, które zostały skreślone z rejestru handlowego.

Prof. Freud opuszcza Austrię

WIEDEŃ, 27 kwietnia. (PAT) Prof. dr. Zygmunt Freud stara się o zezwolenie na wyjazd z Austrii. Najprawdopodobniej ze zwolenie to otrzyma i opuści Austrię na stałe.

Antoni Habsburg — hitlerowcem

WIEDEŃ, 27. 4. (PAT). Wedle pogłosek, arcyksiążę Antoni Habsburg ma wstąpić wkrótce do partii narodowo - socjalistycznej.

Otto — osiedla się w Anglii

WIEDEŃ, 27. 4. (PAT). „Linzener Tagespost“ donosi, że arcyksiążę Otto Habsburg przybył do Londynu, gdzie otrzymał zezwolenie od władz na osiedlenie się w Anglii.

Kontrola stanu posiadania żydów

Obywatele Rzeszy i b. Austrii muszą złożyć dokładne zeznania o swym majątku w kraju i zagranicą

Nowa ustawa Goeringa rozciąga się również na żydów -- obywateli państw obcych

BERLIN, 27. 4. (PAT). Feldmarszałek Goering, jako pełnomocnik dla przeprowadzenia planu 4-letniego wydał zarządzenie, w myśl którego wszyscy żydzi obywatele Rzeszy obowiązani są do zameldowania odpowiednim władzom swego STANU POSIADANIA ZARÓWNO NA TERENIE RZESZY, JAK I STAN POSIADANIA ZAGRANICĄ.

Zwolnieni od obowiązku składania zeznań są obywatele Rzeszy — żydzi, których majątek ogółem nie przekracza 5.000 marek. Żydzi, obywatele państw obcych, zamieszkałi na terenie Rzeszy, mają obowiązek złożyć zeznanie co do majątku posiadane go jedynie w granicach Niemiec.

Jednocześnie zarządzone, by w wypadku sprzedaży lub dzierżawy przedsiębiorstwa rzemieślniczego lub też obiektu rolnego lub leśnego, gdy jako jedna ze stron występuje żyd, SKŁADANO ODPOWIEDNIE ZAMELDOWANIE WŁADZOM.

Również na otwarcie nowego zakładu rzemieślniczego lub fi-

liz przedsiębiorstwa już istniejącego, wymagane będzie specjalne zezwolenie.

Zarządzenie niniejsze, jak donosi niemieckie biuro informacyjne, ma na celu USTALENIE ŻYDOWSKIEGO STANU POSIADANIA W RZESZY, jak również ma być przygotowaniem

do odbudowy gospodarczej Austrii.

Zarządzenie to ma również na celu powstrzymanie indywidualnych wystąpień przeciwydowskich i przygotowanie do rozwiązania całości zagadnienia żydowskiego w Rzeszy wyłącznie w drodze ustawowej.

BERLIN, 27. 4. (PAT). — W związku z nową ustawą, obowiązującą żydów do ujawniania swego stanu majątkowego, niemieckie koła miarodajne wyjaśniają, że ustawa ta stanowi przygotowanie zarządzenie w ramach czteroletniego planu odbudowy gospodarczej Austrii.

Dotyczy ona w pierwszym rzędzie terytorium b. Austrii, chociaż w myśl zasady jedności porządku prawnego, w całej Rzeszy obowiązują ona na całym terytorium państwa niemieckiego.

Wskazują tu przy tym, że marsz. Goering poruszył już w swej wielkiej mowie wyborczej w Wiedniu kwestię przerosły wpływów kapitału żydowskiego na gospodarkę Austrii.

Fakt ten wywołał konieczność USTALENIA ŻYDOWSKIEGO STANU POSIADANIA, by ustalił wyraźny obraz sytuacji przy przeprowadzaniu planu czteroletniego. W myśl nowej ustawy, obowiązany jest każdy żyd oraz ewentualnie nieżydowski małżonek do zameldowania do dnia 30 czerwca 1938 r. całości swego krajowego i zagranicznego majątku oraz dochodu. Wykonanie ustawy obwarowane jest wysokimi karami pieniężnymi, ciężkim więzieniem lub w pewnych okolicznościach nawet konfiskatą majątku.

Walka z klerem w Austrii

Rozwiązano wszystkie uniwersyteckie stowarzyszenia katolickie

CITTA DEL VATICANO, 27. 4. (PAT). „Osservatore Romano“ donosi, że na terenie b. Austrii rozwiązano dotychczas wszystkie uniwersyteckie stowarzyszenia katolickie, które posiadają łącznie 78 kół uniwersyteckich w Wiedniu, Grazu, Innsbrucku, Salzburgu i Leoben.

Ponadto uległy rozwiązaniu chrześcijańsko - niemiecki związek gimnastyczny, liczący 38 ty-

sięcy członków, zrzeszonych w 270 ugrupowaniach oraz związek katolickich harcerzy pod wezwaniem św. Jerzego, liczący 5 tys. członków, zrzeszonych w 155 ugrupowaniach prowincjonalnych.

Nie zapadła natomiast żadna decyzja w sprawie ligi młodzieży katolickiej, liczącej 60 tys. członków i 15 tys. aspirantów. Mimo to poszczególne organizacje ligi są rozwiązywane, zaś

wielu kierowników aresztowano. Taki sam los spotyka rzemieślnicze i robotnicze stowarzyszenia katolickie, t. zw. „Geselle Vereine“. Liczba tych stowarzyszeń wynosi 102. Analogiczna jest sytuacja związku dziewcząt katolickich, liczącego 60 tys. członkiń. Wszystkie wymienione organizacje katolickie należą do akcji katolickiej i chronione są przez konkordat.

Po raz trzeci prezydentem?

Kto jest za, a kto przeciw kandydaturze Roosevelta

Na horyzoncie politycznym Stanów Zjednoczonych powstaje kwestia wyborów prezydenta i w związku z tym wylania się pytanie, czy Roosevelt zechce kandydować, czy będzie mógł to uczynić i czy w razie postawienia swej kandydatury zwycięży?

Wiadomo, że w myśli niepisanych, uświęconych przez tradycję zwyczajów, żaden prezydent nie sprawował dotąd swego urzędu dłużej, niż przez dwie kadencje. Ojcem tej tradycji jest pierwszy prezydent Stanów, Jerzy Washington, który nie przyjął kandydatury na trzecią kadencję, a legenda głosi, że uczynił to dlatego, aby zapobiec dyktatorstwu grożącemu Ameryce na wypadek zbyt długotrwałych rządów jednego człowieka. Natomiast są historycy, którzy twierdzą, że Waszyngton zrezygnował dlatego ze sprawowania w dalszym ciągu swego urzędu, aby móc oddać się zarządowi swojego majątku, zaniedbanego w czasie prezydentury.

W każdym razie zwyczaj ten stał się prawem, przestrzegającym dotąd święcie. Wielki prezydent Ulysses Grant próbował kandydować trzeci raz, ale nie zdobył sukcesu. Kandydował również po raz trzeci Teodor Roosevelt, ale przepadł przy wyborach. Coolidge zrezygnował z trzeciej kandydatury.

Wobec tego w całych Stanach Zjednoczonych omawia się gorączkowo kwestię, co uczyni Roosevelt i jakie będą jego szanse? Jego przeciwnicy walczą argumentem, że Roosevelt i tak ma skłonności dyktatorskie, które wzmocniłyby się jeszcze przedłużeniem jego prezydenckiego mandatu. Wskazują na jego rzekomo totalistyczne tendencje, na skrupowanie prywatnej inicjatywy, wysokie podatki i kontrolę, którą rozciągnął nad przedsiębiorstwami, na olbrzymi aparat propagandowy, w którym pracuje 236 urzędników. Roosevelt chce być dyktatorem — tak wolała jego wrogowie — i dlatego na pewno przyjmie kandydaturę po raz trzeci.

Zwolennicy prezydenta widzą przyszłość w czarnych kolorach, o ile Roosevelt nie zgodzi się kandydować i nie przejdzie po raz trzeci. Sytuacja ekonomiczna Stanów i poziom życia

podniosły się pod jego rządami — tak dowodzą. Zapobiegł runowi na banki. Wprowadził ustawodawstwo społeczne, nie pozwolił pracować dzieciom, ograniczył apetyty i władzę wielkiego kapitału. Jeśli odejdzie — to dzieło jego rozwali się w gruzy, a Ameryce zacznie grozić faszyzm albo komunizm.

Roosevelt w oświadczeniach publicznych daje do zrozumienia, że nie chce kandydować, ale ci, którzy go znają, są zdania, że przyjmie kandydaturę w roku 1940, o ile mu zostanie ofiarowana. Podobnie jak Waszyngton, jest niezadowolony z ataków prasy i pragnąłby może chwilami powrócić do swojej pięknej posiadłości w Hyde Park. Ale wewnętrznie jest przekonany, że musi ratować Amerykę i że fakt ten jest ważniejszy od stanu jego prywatnych interesów i kierunku jego własnych upodobań.

Obawia się, że jeżeli droga środka, którą stara się postępować, zostanie ouszczona, to niebezpieczeństwo faszyzmu względnie komunizmu w Ameryce wzrośnie. Według niego New Deal jest lekarstwem, które pacjent musi cierpliwie i konsekwentnie zażywać, o ile chce wyzdrowieć. Lekarstwo to

może przynieść całemu światu pokój i bezpieczeństwo. Również często pragnąłby doprowadzić do końca wielki program zwiększenia floty amerykańskiej i pragnąłby swoje teorie ekonomiczne ukoronować faktycznym sukcesem.

Ryczałtowo tanie
kuracje od 1 maja
Informacje
zł. 155.—
IWONICZ-ZDRÓJ

Konstanty Paest



wybrany ponownie prezydentem Estonii.

Wśród opozycji przeciw trzeciej kandydaturze prezydenta Roosevelta na pierwszym miejscu należy wymienić jego żonę. Rodzina cała, dzięki wysokiemu stanowisku męża, cieszy się wielkim znaczeniem, co wyraża się również w towarzyskiej i urzędowej pozycji wielu członków rodziny. I tak syn prezydenta, James, ma szanse zdobycia stanowiska gubernatora lub podsekretarza stanu w ministrowie marynarki. Żona prezydenta lęka się o zdrowie męża na wypadek dalszej tak absorbującej pracy i zwraca mu uwagę na to, jak bardzo się postarzał i zmęczył w czasie do tychczasowego swego urzędowania. Część doradców i przyjaciół również próbuje przekonać prezydenta, że może lepiej było by się usunąć, zachowując wpływ na swojego następcę, gdyż tradycja niedopuszczalności trzeciego wyboru gotowa skłonić część demokratów do oddania głosów przeciw własnemu dotychczasowemu prezydentowi.

Jakie są szanse Roosevelta na wypadek przyjęcia kandydatury? Wiele zależy od tego, czy wybrany ponownie burmistrzem Nowego Jorku, Fiorello La Guardia, przywódca partii

pracy, zechce wysunąć swoją kandydaturę na stanowisko prezydenta. La Guardia wprawdzie nie miałby szans przejścia, ale odebrałby część głosów, zwłaszcza w stanach zachodnich. Rooseveltwi i w ten sposób ułatwiłby przejście jego przeciwnikowi. W r. 1936 Roosevelt zdobył 27 miln. głosów przeciw 17 milionom, które padły na republikanina Landona. Znawcy twierdzą, że mimo to kandydatura La Guardia mogłaby tę większość zamienić w mniejszość.

Roosevelt jednak wierzy w swoje zwycięstwo. W razie wystawienia dwu kandydatów tylko, demokratycznej Roosevelta i republikańskiej, wszelkie szanse są po jego stronie. Nowy Jork, a zwłaszcza jego wyższe sfery, są nastrojone bardzo pozytywnie w stosunku do prezydenta, ale na prowincji wśród rolników i pracowników wszelkich kategorii jest on bardzo popularny. Amerykanie lubią bawić się liczbami. Statystycy obliczają, że popularność Roosevelta w chwili obecnej jest za ledwie o 4 proc. niższa od tej, którą się cieszył w r. 1935.

P. A.

Dom francuza -- sanktuarium

Nawet krewni nie składają sobie wizyt bez wyraźnego zaproszenia

Paryż, w kwietniu. Obserwowanie życia codziennego francuzów nasuwa szereg niezwykle ciekawych dla polaków refleksyj. Sławiona na całym świecie gościnność francuska zawiera kilka paradoksów niezrozumiałych dla nas; najmniej od „ościnności” sławiona rycerskość i grzeczność zawiera dziwne kontrasty, a demokracją francuzów mógłby doprowadzić do szalu naszych tradycjonalistów. Przypatrzmy się więc bliżej obyczajom francuzów.

Przeciętny francuz, chcąc okazać cudzoziemcowi swoją życzliwość, zaprosi go chętnie do swego biura i wyświadczy mu szereg usług i grzeczności. Chętnie zaprosi go również na

obiad do restauracji, ale musi już być z nim na bardzo przyjacielskiej stopie, aby zaprosić go na obiad do swego domu i przedstawić swojej żonie! Dobre ognisko przeciętnego miłośnika francuskiego, to sanktuarium, do którego wstępują tylko najbliżsi krewni i znajomi. Egotyzm w życiu domowym dochodzi do takich granic, że nawet krewni nie składają sobie wizyt bez szczególnego zaproszenia! Jeśli obcy przybysz zdoła już zdobyć sobie zaufanie rodziny i stać się bliskim znajomym, pani domu przyjmie go, nie kłęcząc się, w szlafroku, czy w piżamie, lub w czapce... wycierania kurzu. Godziny posiłków są niemal święte. Nikt w tym czasie nie przyjmuje wizyt — nawet najpilniejszych — a tylko nieliczni i bardziej wyemancypowani — anowie odbierają w tych godzinach telefony.

Jednym z naczelnych przykazań grzeczności francuzów jest zasada, że żaden list nie może pozostać bez odpowiedzi. Przekonałem się osobiście, że na listy nie odpowiadają niemal wyłącznie francuzi... zagranicznego pochodzenia. Prawdziwy francuz potwierdzi również zawsze odbiór każdej przesyłki. Cudzoziemcy wiedzą doskonale, jak trudno jest po francusku... zakończyć list. Formułki grzecznościowe są niekiedy dłuższe, niż cała treść.

A teraz paradoks: naród, który nie dał kobietom dotąd prawa wybierania do parlamentu, w życiu codziennym traktuje kobiety zupełnie na równi z mężczyznami. Mężczyźni z zasady nie ustępują kobietom miejsca w metrze, czy w autobusie. Z tej reguły wyłączone są jedynie starszuszki, które zresztą w tym wypadku traktowane są na równi z mężczyznami w sędziwym wieku. W kawiarni mężczyźni, siedzący przy stolikach, nigdy nie wstają, kiedy podchodzi do nich kobieta, o ile nie jest to konieczne dla „przelasowania” wobec przybycia dodatkowej osoby. Jeśli ktoś podchodzi do stolika, przy którym siedzi całe towarzystwo, a pragnie zamienić tylko kilka słów z jedną osobą, prowadzi rozmowę, nie przeprasząc wesołtwarzyszki. Bez względu na to, czy do stolika podchodzi mężczyzna, czy kobieta, ani osoba zagadnięta, ani też reszta towarzystwa nie wstaje. Natomiast do bon-ton'u należy witanie się z kelnerami i maitre d'hotel'em w lokalu, w którym jest się stałym gościem. Francuzka nie pudruje się, ani też nie wstawia „maquillage'u” publicznie. Widzi się w tym shocking. Również nie przejdzie do głowy francuzowi czesać się w miejscu publicznym.

Bardzo charakterystyczny jest fakt, że zarówno do czyjś mieszkania, do biura, czy też do gabinetu lekarza lub den-

tysty wchodzi się w palcie. Wszak jest we Francji sprzętem zupełnie nieznanym! Palto rzuca się na krzesło, fotel, poręcz czy też po prostu... na podłogę lub zabiera się je ze sobą do pokoju. Tym tłumaczy się dziwny dla nas fakt, że marynarka, płaszcz męski czy damski, kupiony we Francji, nie posiada wszędziego wieszaka.

Nierzadko zdarza się, iż ktoś podaje rękę konduktorowi autobusu za to, że zatrzymał nieco dłużej wóz na przystanku. Witając się z grupą znajomych, francuz z reguły podaje rękę najpierw wszystkim mężczyznom, a potem dopiero kobietom.

Uwagi te są może nieco przesadzone, przejawskrawione, ale wcale trafnie ilustrują istniejące kontrasty.

F. R.-s.

INDYWIDUALNE PRZEJAZDY

do CZECHOSŁOWACJI
FRANCJI
WŁOCH
ANGLII
WĘGIER
JUGOSŁAWII
ZAŁATWIENIE AKREDYTÓW, PASZPORTÓW
I WIZ

WYCIECZKA DO KOPENHAGI 4-10/V 1938
Jedyna okazja poznania polskich transatlantyków
m/s Piłsudski i m/s Batory

Wycieczka do Palestyny
11. V.

Zapisy
POLTOUR Polskie Biuro Podróży
Łódź, ul. Traugutta 2. Telefon 107-86.

Paszporty indywidualne do Czechosłowacji

Karlsbad, Marienbad, Piszczany, Greifenberg i t. d.

Załatwia urzędowo: **Wagons-Lits | Cook, Piotrkowska 68** — tel. 170-70

CASINO

Początek 6, 8, 10

W ostatnim okresie
wyświetlania

najpiękniejszego filmu świata
— p. 4 —

„PANI WALEWSKA”

z Gretą GARBO
i Charles'em Boyer

Ceny znacznie niższe!

Na 1 seans
(od 4-5 pp.) 85 gr. i 1⁰⁹ zł.

Na późniejsze
seanse 1⁰⁹ zł. i 1⁵⁰ zł.

Pułkownik Koc prezesem Banku Rolnego?

„Nowa Rzeczpospolita” donosi: Mimo zapowiedzi wyjazdu za granicę na kurację b. szefa Ozonu, plk. Koca, wyjazd ten nie nastąpił i jak slychać został odroczone na czas dłuższy. W kołach politycznych utrzymują, że plk. Koc ma objąć stanowisko prezesa w Państwowym Banku Rolnym, a to w związku z mającym nastąpić w najbliższym czasie wygaśnięciem pięcioletniej kadencji obecnego prezesa banku, Ludkiewicza.

Zjazd rektorów szkół akademickich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Na piątek minister oświecenia zwołał zjazd rektorów 13 szkół akademickich. Przedmiotem obrad poza sprawami bieżącymi jest zagadnienie odbywania służby wojskowej przez absolwentów szkół średnich przed rozpoczęciem zajęć w wyższych zakładach naukowych.

Odnaczenia w M.S.Z.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Minister spraw zagranicznych p. J. Beck dokonał w dniu 27 b. m. dekoracji Komandorią Orderu Odrodzenia Polski dyrektora Tadeusza Kobylańskiego i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski p. Stanisława Tyszkiewicza, Złotym Krzyżem Zasługi dyrektora Tadeusza Gwiazdowskiego i Srebrnym Krzyżem Zasługi radcę Bohdana Kościalkowskiego.

Życie prywatne na indeksie

Berliński organ niemieckich rasistów drukuje obecnie cykl artykułów p. t. „Czy istnieje jeszcze życie prywatne?” W artykułach tych autor udawadnia, że dawne pojęcia o życiu prywatnym jednostki należą już do przeszłości. Według autora tego elaboratu „dawniejsze prywatne życie ograniczało się do uczęszczania do kabaretów nocnych, modernistycznych teatrów i t. p. przy bytków, prowadzonych przeważnie przez żydów”. Dzięki wprowadzeniu w życie teorii rasistowskich rozrywki te zostały w Niemczech wyeliminowane.

Orkiestry niemieckie zbojkotowały radio czeskie do czasu załatwienia sprawy stacji w Melniku

PRAGA, 27. 4. (PAT). Zatarg o radiostację w Melniku pomiędzy partią sudecko - niemiecką, a rządem czeskim doznał dalszego zaostrzenia. Niemiecki związek muzyków ogłosił całkowity bojkot czeskiego radia aż do momentu, w którym postulaty Niemców co do wzięcia w swe ręce

Pos. Hoppe wystąpił z Ozonu
Grupa posłów z „Jutra Pracy” ma założyć nowe stronnictwo polityczne wraz z byłym O.N.R.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po wywiadzie udzielonym „I-skrze” przez gen. Skwarczyńskiego, już wczoraj „odezwały się nożyce”.

Oto wystąpił z Ozonu poseł Jan Hoppe, wysławszy do gen. Skwarczyńskiego pismo następujące:

Warszawa, 26 kwietnia 1938. Do szefa OZN pana generała Stanisława Skwarczyńskiego

Wobec negatywnej odpowiedzi p. generała na zgłoszoną przez p. posła Kazimierza Mirskiego deklarację odpowiedzi uniemożliwiającej poddanie linii polityki „Jutra Pracy” ocenie sądu klubowego, jako autor jednego

z kwestionowanych przez O. Z. N. artykułów, składam mandat członka rady naczelnej OZN, sekretarza poselskiej grupy koła parlamentarnego OZN i godność członka organizacji OZN.

Odpis pisma niniejszego pozwalam sobie przesłać prezesowi klubu koła parlamentarnego panu sen. generałowi Dąbkowskiemu.

*

W kołach politycznych przed sobotnim plenarnym posiedzeniem klubu parlamentarnego O. Z. N., krążą różne sensacyjne pogłoski, które z obowiązku dziennikarskiego notujemy: Mówią więc, że posłowie z

„Jutra Pracy”, w razie jeżeli na posiedzeniu klubu w sobotę poniosą klęskę, zwrócą się do grupy katolicko - narodowej posła Zakliki i pomimo zaprzeczeń, które ten poseł rozesłał, będą usiłowali utworzyć wraz z nim własny klub parlamentarny.

Jednocześnie ta grupa posłów wraz z b. ONR, reprezentowanym przez „ABC”, ma zgłosić nowe stronnictwo polityczne o charakterze nacjonalistycznym.

Stronnictwo to liczyłoby na poparcie kilku organów prasowych, a więc „ABC”, „Czasu”, „Słowa” i „Dziennika Poznańskiego”.

Z tychże kół politycznych donoszą, że dwaj posłowie z grupy „Jutra Pracy”, bardziej u-

miarkowani, mianowicie Świątopelk - Mirski i de Thun, zgłosili się 25 b. m. do czynników decydujących w OZN, usiłując stworzyć drogę do kompromisu.

Oświadczenie szefa obozu, wygłoszone onegdaj, stwierdza, że tego kompromisu nie znaleziono. Wymienieni dwaj posłowie, jak mówią, chociaż trudno w to uwierzyć, zamierzają nawet złożyć mandaty poselskie, aby z jednej strony nie znaleźć się w opozycji wobec klubu parlamentarnego OZN, a z drugiej zachować lojalność wobec grupy „Jutra Pracy”.

Tyle na razie pogłosek i plotek przed sobotnim posiedzeniem.

Zbrodnicza działalność „Żelaznej gwardii”
Mordercy premiera Duca podniesieni do najwyższych godności

BUKARESZT, 27. 4. (PAT). Dzienniki dzisiejsze ogłaszają nowy materiał, skonfiskowany przez władze, a świadczący o wy-

wrotowej i szkodliwej dla interesów państwa i narodu działalności organizacji „Żelazna gwardia” nawet po jej prawnym roz-

wiązaniu.

Na uwagę zasługują ulotki, wzywające zwolenników b. „Żelaznej gwardii” do wzięcia udziału

w drodze aktów terrorystycznych w walce przeciwko ustalonemu porządkowi celem zmiany ustroju i wprowadzenia dyktatury żywciołów nieodpowiedzialnych.

Z ogłoszonych dokumentów wynika, że przywódca „Żelaznej gwardii” podniósł w dn. 13 stycznia 1937 r. trzech zabójców premiera Duca t. j. Constantinescu, Belimace i Caranica do najwyższej godności w hierarchii organizacji.

Świadczy to o ścisłej łączności między zabójcami a „Żelazną gwardią”, która w ten sposób nagradza zbrodnię, popełnioną w Sinaja.

Poza licznymi ulotkami podburzającymi, władze skonfiskowały również listy członków, do wodzów o przenikaniu zbrodniczej działalności „Żelaznej gwardii” do szeregów młodzieży szkolnej od I-ej do ostatniej klasy licealnej.

Władze są w posiadaniu liczących spisów członków organizacji, zbliżonych do „Żelaznej gwardii”, jak „Braterstwo krzyża” i „Rezerwy młodzieży szkolnej”.

Skonfiskowane dokumenty wydają także próby przedstawiania się żywciołów wyrotowych do organizacji młodzieżowej „Strażeri”, a nawet do organizacji wychowania fizycznego.

Jeden z dokumentów zapowiada utworzenie sądów wyjątkowych, których celem jest karanie przeciwników „Żelaznej gwardii” natychmiast po dojeździe tej organizacji do władzy.

Inne dokumenty stwierdzają, że członkowie organizacji przetrzymywali nielegalnie tajne akty państwowe, jak również posiadali składy broni i materiałów wybuchowych.

P. premier przyjedzie do Łodzi w dniu 14 maja na trzy uroczystości

WARSZAWA, 27 kwietnia. — (PAT). P. prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął dziś delegację przedstawicieli izby przemysłowo - handlowej w Łodzi w osobach gen. Maciszewskiego, dyr. Bajera oraz

dyr. Zm. przemysłu włókienniczego dr. Berkowicza.

Delegacja zaprosiła p. premiera na mające się odbyć dn. 14 maja b. r. w Łodzi uroczystości: poświęcenia kamienia węgiel

nego pod budowę biblioteki publicznej im. J. Piłsudskiego w Łodzi, poświęcenia domu-pomnika im. J. Piłsudskiego w Łodzi oraz poświęcenia fabryki lanitalu w Pabianicach.

Agitacja strajkowa na wsi

dąży do wstrzymania dowozu ziemiopłodów do miast

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Jak komunikuje agencja „I-

skra”, wieś polska, szczególnie na terenie województw południowych, stała się ostatnio terenem agitacji strajkowej, prowadzonej, jak w roku ubiegłym, przez Stronnictwo Ludowe.

Po wsiach zjawili się już agitatorzy, działający pod wpływem nieopatrzności i dla samej ludności wiejskiej krzywdzącego wezwania Stronnictwa Ludowego wstrzymania na parę dni dowozu ziemiopłodów do miast. Data strajku wprawdzie nie została jeszcze wyznaczona, niemniej jednak przygotowania do zamierzonego strajku już się rozpoczęły.

Akcji tej, inspirowanej zresz-

tą przez pewne czynniki, mające swa siedzibę zagranicą, przeciwstawia się znaczna większość samego włościanstwa, nie widząc dobrej racji rezygnowania z dostarczania żywności na targ.

Bównież i w miastach akcja strajkowa spotyka się ze zdecydowanym potępieniem wszystkich zdrowo myślących kół społeczeństwa, które świadome są tego, że tylko jedność i zgoda dają siłę państwu i dlatego przeciwnie są anarchizowaniu wsi przez pewne elementy, dążące świadomie czy też nieświadomie do podważenia spójności wewnętrznej państwa.

B. starosta Robakiewicz uniewinniony w apelacji wileńskiej

WILNO, 27. 4. (Tel. wł.). — Po pięciodniowej rozprawie przed sądem apelacyjnym w Wilnie, zapadł wyrok w procesie o nadużycia na szkodę Ko-

munalnej Kasy Oszczędności w Grodnie. Wyrokiem sądu okręgowego w Grodnie, były dyrektor tej kasy Józef Neyman otrzymał 5 lat więzienia, a ówczesny starosta grodzieński Zygmunt Robakiewicz, były prezes rady nadzorczej KKO 1 rok więzienia.

Sąd apelacyjny zmienił wyrok, skazując byłego dyrektora Józefa Neymana na 8 miesięcy więzienia, przy tym zastosowano amnestię, co zmniejszyło karę o połowę, a byłego starostę Zygmunta Robakiewicza sąd uniewinnił.

Morderca przyjaciela przed kratami sądowymi

Jutro ma się rozpocząć sensacyjna rozprawa w sądzie okręgowym w Londynie przeciwko mordercy Teddy Entona, Francois Verrier. Verrier, jak podaje prasa, chcąc ratować swoje życie przed stryczkiem, zaparł się popełnienia zbrodni. Proces oczekiwany jest przez Londyn z zapartym oddechem i dreszczem emocji.

Grand-Kino
Pocz. 4. 6. 8. 10.
2-gi tydzień niebywałego powodzenia
WRZOS
wg. powieści Marli Rodziewiczówny
Uwaga! Ulgi ważne

CENY ZNIŻONE!
Na 1-y seans **85 gr. i 1⁰⁹**
Nast. seanse **1⁰⁹, 1⁵⁰, 2²⁰**

Układ morski polsko-brytyjski podpisany został wczoraj w Londynie

LONDYN, 27 kwietnia. (PAT) W Foreign Office nastąpiło dziś po południu podpisanie układu morskiego między rządem polskim a rządem zjednoczonego królestwa W. Brytanii i północnej Irlandii. Układ w imieniu rządu polskiego podpisali ambasador R. P. Raczynski i komandor Stoklasa, reprezentujący polską marynarkę wojenną. W imieniu W. Brytanii układ podpisali: minister spraw zagranicznych lord Halifax i pierwszy lord admiralicji Duff Cooper.

Układ dotyczy ograniczenia broni morskich i wymiany informacji, dotyczących budowy okrętów morskich. Układ przyjmuje gwarancje wyporności i uzbrojenia,

ustalone w londyńskim traktacie morskim z 1926 r., jak np. 35 tys. ton wyporności i 16 cali kalibru dział dla okrętów liniowych, 23 tys. ton wyporności i 5,1 cali kalibru dział dla okrętów podwodnych etc.

Układ przewiduje, że co roku jeden rząd przesyłać będzie drugiemu rządowi informacje, dotyczące rocznego programu budowy i nabywania wszystkich kategorii okrętów: okrętów liniowych, lotniskowców i okrętów podwodnych.

Układ obecny pozostaje w mocy, podobnie jak i londyński traktat morski, do 31 grudnia 1942 r. W ten sposób Polska za pośrednictwem powyższego układu bilateralnego z W. Bryta-

nią przyjmuje faktycznie na siebie postanowienia londyńskiego traktatu morskiego, zawartego między W. Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Francją, a do którego ostatnio na mocy porozumienia włosko - brytyjskiego przystąpiły także Włochy. — Układ podobny do bilateralnego układu polsko - brytyjskiego, zawarty już został poprzed-

nio między W. Brytanią a Niemcami oraz między W. Brytanią a związkiem sowieckim.

Daladier i Bonnet odlecieli do Anglii

PARYŻ, 27.4. (PAT) — Premier Daladier i minister Bonnet odlecieli dziś o godz. 16,31 samolotem do Londynu.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz nieodżałowany

b. p. Izrael Warhaftig przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Śródmiejskiej 23 nastąpi dziś, w czwartek, dn. 28 kwietnia r. b. o godz. 1 pp., o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku
Córka, Syn, Zięć, Siostra i Rodzina

Dopiero po wizycie Hitlera w Rzymie toczyć się będą rokowania francusko-włoskie

RZYM, 27.4. (PAT) — Przerwa która nastąpiła w rokowaniach francusko - włoskich, może spowodować, że zawarcie wstępnego porozumienia włosko - francuskiego ulegnie pewnej zwłoce.

„Corriere della Sera” zamieszcza w tej sprawie następujące doniesienie:

„Ponieważ minister spraw zagranicznych Ciano zostanie w Albanii do dnia 29 b. m., uchodzi za bardzo prawdopodobne, że rozmowy z francuskim charge d'affaires Blondelem podjęte zostaną dopiero po wizycie Hitlera we Włoszech”.

Paryski korespondent „Stampy”, rozważając kwestię, dlaczego rokowania z Rzymem toczą się powoli, stwierdza, że w chwili obecnej Mussolini i jego współpracownicy z pałacu Chigi badają propozycje francuskie. Rozmowy z Rzymem będą mogły być — zdaniem paryskich kół dyplomatycznych — podjęte z lepszymi widokami powodzenia po zakończeniu rozmów francusko - angielskich, które wyjaśnia wiele aktualnych zagadnień europejskich. Ponadto korespondent notuje opinię, że powolne tem-

po rokowań wywołane jest faktem, iż Francja, powstrzymując się od natychmiastowego wysłania ambasadora, chciałaby zawrzeć układ ogólny, któryby zawierał dokładne wytyczne przyszłego porozumienia przed uznaniem imperium ze strony Francji i dlatego gotowe są tylko do uzgodnienia francusko - włoskiej deklaracji o wzajem-

nej dobrej woli.

„Lavoro Fascista” w korespondencji z Paryża stwierdza, że propozycje francuskie, dotyczące procedury rokowań, nie odpowiadają poglądom Włoch. W łonie gabinetu francuskiego istnieją tendencje, zmierzające do opóźnienia rokowań, czego wyrazem było zgłoszenie przez Francję szeregu propozy-

cji technicznych, dotyczących wszystkich zagadnień interesujących oba państwa. Takie postawienie sprawy miało na celu odroczenie nominacji nowego ambasadora. Procedurę tę nazywa „Lavoro Fascista” niefortunna i wyraża nadzieję, że Blondełowi uda się w Paryżu uzyskać jej zmianę.



JUŻ WKRÓTCE

na ekranie kina „EUROPA”
przemówi geniusz reżyserski

RENE CLAIR'a

w pełnej dowcipu, humoru i finezji
komedii

SWIAT MÓWI O NAS!...

W rolach głównych dwaj najznakomitsi artyści i piosenkarze Europy

MAURICE CHEVALIER i JACK BUCHANAN

Pomorze - „Provinz Westpreussen” Konfiskata niemieckiej mapy Europy

LESZNO, 27 kwietnia. (Tel. wł.). Starostwo powiatowe w Lesznie skonfiskowało mapę Europy, wydaną w Niemczech przez firmę Welhagen-Klassings w podziałce 1:2.000.000, ze względu na niezgodne z prawdą przedstawienie granic Polski.

Na mapie, mającej zobrazować obszar Wielkich Niemiec, zaznaczono Pomorze i Wielkopolskę barwą odmienną od reszty państwa polskiego, przy czym Pomorze określono jako „Provinz Westpreussen”, „Wielkopolskę zaś jako „Provinz Posen”.

KOŚCIERZYNA, 27 kwietnia. Sąd grodzki w Kościerzynie skazał na pięć miesięcy więzienia Niemca Horna, który na skrzynce pocztowej w Nowej Wsi pod Kościerzyną wymalował hitlerowską swastykę.

Poznański kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zwołane na ub. niedzielę do 40 miejscowości zgromadzenia „Deutsche Vereinigung” w Wielkopolsce i na Pomorzu zgromadziły ponad 25.000 uczestników. Zebrania odbyły się pod hasłami: „Kujemy jedność! Wzywamy

do czynu”. „W Twoim narodzie leży siła!” W przemówieniach podkreślano konieczność konsolidacji wszystkich Niemców w Polsce; stwierdzono, że

„Jungdeutsche Partei” i „Deutsche Vereinigung” działają obecnie już łącznie. Na wiecach byli przedstawiciele jednej i drugiej organizacji.

Niemcy nie wezmą udziału w wystawie światowej w Nowym Jorku

WASZYNGTON, 27. 4. (PAT). dewiz muszą zrezygnować z udziału w wystawie światowej w Nowym Jorku w r. 1939. nu, że Niemcy z powodu braku

Bizuteria za pół miliona fr. znaleziona w mieszkaniu złodzieja

PARYŻ, 17.4. (PAT) — Policja zaarrestowała dziś w centrum Paryża bandę złodziei specjalistów w kradzieży biżuterii.

W mieszkaniu jednego ze zło-

Znany włamywacz łódzki aresztowany został w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Policja warszawska aresztowała w dniu wczorajszym znanego włamywacza i kasiarza, Norberta Kaszajskiego, który dokonał szeregu

właman i kradzieży na terenie Łodzi i województwa łódzkiego.

Kaszajski po przeprowadzonym wstępnym dochodzeniu w Warszawie przewieziony zostanie do Łodzi do dyspozycji władz łódzkich.

Prawdziwa Karlsbadzka sól regularnie stosowana jest dobrym środkiem leczniczym przy wielu schorzeniach wątroby.

Pocker nie jest hazardem

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wielkie zainteresowanie wśród pewnych sfer społeczeństwa wywołało orzeczenie N. T. A. w sprawie pokera.

Otóż, według opinii Najwyższego Trybunału Administracyjnego, poker nie jest grą hazardową, gdyż jest zależny od liczbnych przemyslnych kombinacji graczy. Grą hazardową należy nazwać grę, której przebieg jest zupełnie niezależny od woli graczy, jak n. p. totalizator, ruletka i t. p.

Komisja brytyjska przybyła do Palestyny

JEROZOLIMA, 27 kwietnia. (ZAT). Nowa komisja brytyjska, której powierzono opracowanie szczegółowego planu podziału Palestyny, przybyła dziś do Jeruzolimy.

Komisja natychmiast przyjęła została przez wysokiego komisarza Palestyny. Jak się dowiadujemy, pociąg specjalny, który wczoraj wysłano do Kantary, aby sprowadzić nową komisję brytyjską, obrzucony został w Ludd kamieniami przez terrorystów arabskich.

Śmierć ofiary terorystów arabskich

JEROZOLIMA, 27 kwietnia. (ZAT). Dziś zmarł w szpitalu w Betach Tikwa chaluć Izrael Gołdinger z Polski, który przed kilku dniami został ciężko ranny podczas starcia z terrorystami arabskimi.

Nowy dyrektor rozgłosił łódzkiej



P. Stanisław Nowakowski objął swoje funkcje w dniu 20.IV.

Nominacja p. prok. Kałapskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W warszawskiej prokuraturze nastąpiła zmiany ponieważ ustępuje dotychczasowy prokurator okręgowy p. Z. Kałapski, mianowany prokuratorem sądu apelacyjnego w Lublinie.

Jego stanowisko obejmuje dnia 4 maja obecny prokurator okręgowy w Piotrkowie, Robert Rauze, jeden z oskarżycieli w procesie brzeskim.

Również zastępca prokuratora okręgowego w Warszawie p. Koruń ma objąć w czerwcu stanowisko prokuratora sądu okręgowego w Lublinie.

Jules Romaines w Warszawie

WARSZAWA, 27.4. (PAT) — Wczoraj późnym wieczorem przybył do Warszawy znakomity pisarz francuski Jules Romaines z małżonką, przybywający do Polski na zaproszenie Pen - Clubu polskiego.

Na dworcu witali miłego gościa prezes Pen - Clubu Jan Parandowski, na czele członków zarządu, oraz dyrektor instytutu francuskiego w Warszawie p. Fauve.

Gość francuski w ciągu dzisiejszego przedpołudnia przyjmował przedstawicieli prasy codziennej i literackiej, którzy zgłosili się licznie z prośbą o wywiady, zaś o godzinie 14-ej państwo Romaines podejmowani byli obiadem przez 1-go sekretarza ambasady francuskiej p. Seguin w zastępstwie nieobecnego ambasadora.

Po południu pp. Romaines, oprowadzani przez przedstawicieli zarządu miejskiego dr. Tadeusza Przepkowskiego, zwiedzali nowe dzielnice Warszawy i na Żoliborzu byli podejmowani podwieczorkiem w warszawskiej spółdzielni mieszkaniowej.

O godz. 20,30 w Auditorium Maximum uniwersytetu J. Piłsudskiego Jules Romaines wygłosił po francusku odczyt p. t. „Autor i publiczność”, poczyni o godz. 22-ej obecny był na rauce, wydanym na jego cześć w sali Malinowej hotelu Bristol.



Maurice Decobra skarży się, że w ostatnich czasach wszystkie filmy są nudne, szczególnie amerykańskie.

— A jednak — zauważył ktoś — pan nigdy nie gwizdał na premierach filmowych.

— Istotnie, nigdy nie gwizdałem. Dlaczego? Trzeba gwizdać. Czasami dyrektorzy kin myślą, że film się podoba.

— Tak. Ale jak to zrobić? Nie umiem gwizdać i ziewać jednocześnie.

*

Marszałek Foch, jak wiadomo, był praktykującym katolikiem. Kardynał Bordillard opowiadał niedawno o swej rozmowie z marszałkiem w Akademii francuskiej. Działo się to przed 15 laty.

Poprzedniego dnia z inicjatywy Poincarégo odbyło się posiedzenie rady ministrów z udziałem Focha. Omawiano pogorszenie stosunków z Anglią, ewakuację Ruhry, możliwość komplikacji wojennych. Obecność marszałka uważana była za niezbędną.

W akademii Foch powiedział do kardynała:

— Jakim dziwnym narodem są ci Angliki! Nie zawsze rozumiem, czym kierują się w swych postanowieniach... Ale jedną mają przewagę nad nami. Wczoraj naprzykład była niedziela. Gdybym był Anglikiem, dano by mi możliwość wysłuchania nabożeństwa. A u nas w niedzielę urzędują się posiedzenia gabinetu.

*

W obecności Bernarda Shawa pewna dama opowiadała o seansie spirytystycznym, w którym brała udział. Dama święcie wierzyła w wirujące stoliki. Bernard Shaw zauważył z uśmiechem:

— Istotnie, dlaczegożby stolik nie miał się poruszać? Mądry zawsze ustępuje...

*

Pani Zofia spotkała w przytulku dwie dziewczynki, podobne do siebie jak dwie krople wody.

Przystępuje do nich i mówi: — Zapewne jesteście bliźniaczki? Prawda?

— Nie, proszę pani... — Nie? A to bardzo dziwne — mówi pani Zofia.

— My, proszę pani, jesteśmy to wszystko, co pozostało po trojczkach.

*

Autentyczny odpis zaświadczenia moralności, zrelagowany przez sędzię pewnej wsi na terenie powiatu sokolowskiego, mający służyć do złagodzenia wymiaru kary przez urząd starościński za jakies wykroczenie drogowe.

SWIADECTWO MORALNOŚCI.
„Niniejszym zaświadczam że Katarzyna Cwirka do kościoła chodzi, z chłopami się nie tłuce i z molarstwo nima nic spulnego.
Sołtys wsi X”.

Było nas dwu starych kolegów, lecz stanęła między nami kobieta

Francois Verrier, który dnia wczorajszego na scenie teatru załamał się i przyznał się do popełnienia zbrodni, dziś oświadczył... Było nas dwóch serdecznych przyjaciół. Dzielił się te same kłopoty. Ale nagle na drodze naszego życia stanęła kobieta. Zakochałem się. Byłem opełniony zazdrością, gdy mój Teddy adorował ją. Nareszcie nie wytrzymałem. Zabiłem... 3559

Tłumi antysemityzm i ruchy prawicowe

Jak rząd węgierski broni ustaw antyżydowskich

BUDAPESZT, 27. 4. (Tel. wł.) Podczas dyskusji parlamentarnej nad projektem ustawy o ograniczeniu praw żydów premier Daranyi wygłosił przemówienie, w którym wywołał, że rząd zastanawiał się nad tą kwestią zupełnie swobodnie i miał na widoku wyłącznie interes narodu. Premier nie zaprzecza, że żydzi mają wielkie zasługi w dziedzinie handlu i przemysłu oraz w rozwoju życia gospodarczego, chciałby jednak dodać, że część tych zasług spada na państwo, które umożliwiło ten rozwój przy pomocy ochrony celnej i popierania rzemiosła. Nie powinno się mówić o niesprawiedliwości i o łamaniu konstytucji. Kiedy swego czasu w interesie państwa wielu urzędników wniesiono na listy redukcyjne, nie zgłaszano takich zastrzeżeń. Trzeba było stworzyć możliwie równe warunki egzystencji i wyeliminować nierówności. Premier zna prawo o równouprawnieniu żydów, jest jednak zdania, że każde prawo może być zmienione przez nowe prawo. Zresztą premier jest przekonany, że nowy projekt ustawy nie dotyka ani obywatelskich ani ludzkich praw. Przy przeprowadzeniu tej ustawy dana została możliwość pójścia aż do granic, nakazanych przez rozsądek. Za rzut dr. Rassaya, że projekt tej ustawy jest kapitulacją rządu wobec ugrupowań skrajnie prawicowych, premier stanowczo odrzuca, wręcz przeciwnie rząd przystąpił do rozwiązania tej drażliwej kwestii z odwagą.

Rupert (bezpartyjny): — W

stosunku do mniejszości nie potrzeba odwagi.

Daranyi: — Podobnie muszę odrzucić inną uwagę dr. Rassaya, że projekt ustawy jest „Made in Germany”.

Rassay: — Wobec tego został on zrobiony dla Niemiec.

Daranyi: — I to muszę odrzucić, podobnie jak zarzut, że nie działałem w dobrej wierze.

Rassay: — Pozostaje przy swoim twierdzeniu.

Daranyi: — Nie chcę przypuszczać o dr. Rassay, że nie widzi on różnicy pomiędzy ustawodawstwem norymberskim a tym projektem.

W zakończeniu premier oświadczył, że projekt ten ma spowodować sprawliwą sytuację. Ma on na celu, aby społeczeństwo chrześcijańskie osiągnęło należne mu warunki życia. Służy on jednak również interesom żydostwa, ponieważ tłumi on antysemityzm i ruchy prawicowe. (Głośne sprzeciwy).

Na uwagę hrabiego Bethlena, że życie gospodarcze Węgier dojdzie wskutek tego do stanu płynnego, odpowie minister gospodarki.

Minister sprawiedliwości Mikesz zajął się zagadnieniem z punktu widzenia prawa i zwalczając pogląd, że ma się tu do czynienia z ograniczeniem praw.

Minister gospodarki Imreedy podkreślił, że gospodarka Węgier zaopatrzona jest na rok w złoto i dewizy. Projekt ustawy został gruntownie przemyślany. Depresja gospodarcza ma swe przyczyny nie w projekcie ustawy, lecz w ogólnych wydatkach

Odol pasta, Odol w płynie
Z skuteczności, smaku słynie



Uśmiech odmładza, upiększa każdą kobietę. Uśmiech jest idealną bezpośrednią bronią w zdobywaniu sympatii ogółu — bowiem uśmiech jest nieodpartym czarem. Każda kobieta może zachować młodość i wdzięk do najpóźniejszego wieku, jeżeli potrafi zachować zdrowe, białe zęby. Jedynym racjonalnym środkiem tych starań będzie stale i codziennie używanie płynu i pasty Odol.

Odol zapewnia świeży oddech i znakomitą higienę jamy ustnej.

niach w życiu ekonomicznym świata i polityki. Przeprowadzenie planu pięcioletniego jest jednak zapewnione.

Jak mówią w czasie dyskusji szczegółowej nad projektem ustawy o ograniczeniu praw żydów, przyjęta ma być jedna poprawka, zapewniająca również uprzywilejowanie dzieci tych żydów, którzy w wojnie światowej zginęli śmiercią żołnierską.

Limuzyna od Hitlera

prezencją ślubnym dla króla Albanii

TIRANA, 27. 4. (PAT) — Dziś rano w pałacu królewskim odbył się obrzęd zaślubin króla Zogu z hrabianką Apponyl. Ślub cywilny odbył się zgodnie z obowiązującymi w Albanii ustawami.

Hr. Apponyl wystąpiła we wspólnym toalecie, specjalnie sprowadzonej z Paryża, z białego jedwabiu nasywanego perłami. Na głowie hr. Apponyl miała wianek z kwiatów pomarańczowych, król Zogu wystąpił w galowym mundurze armii albańskiej.

Ceremonia ślubna odbyła się w wielkiej sali pałacowej. Ślubu u-

dzelił przewodniczący parlamentu w asyście prezesa najwyższego sądu. W sali, po prawej stronie zgromadzili się goście pary królewskiej i szefowie delegacji zagranicznych, po stronie lewej zaś, stanęli członkowie rządu i przyjaciele króla Zogu.

Miesiąc poślubny spędzi nowozaślubiona para królewska w pięknie położonym nad brzegiem morza pałacu w Durazzo.

Akt ślubu podpisali jako świadkowie ze strony króla — hr. Clano i brat królewski, ze strony zaś kró-

lowej — wuj jej hr. Antoni Apponyl i minister pełnomocny Węgier w Rzymie.

Ceremonie ślubne na dworze królewskim były największą z uroczystości jakie dotychczas odbyły się w Albanii.

BERLIN, 27. 4. (Tel. wł.) — W związku z uroczystościami zaślubin w Tiranie, kanclerz Hitler przesłał królowi albańskiemu w darze ślubnym limuzynę i wystosował do króla Zogu telegram gratulacyjny.

Rekonstrukcja rządu egipskiego

Walka między premierem a szefem kancelarii króla

LONDYN, 27. 4. (PAT) — Z Kairu donoszą, iż rząd egipski ustąpił. Oficjalnie ogłoszono, że król Faruk przyjął dymisję premiera Mohameda Mahmuda Paszy, powierzając mu równocześnie misję tworzenia nowego rządu. Trudności polegają na tarciach, zachodzących między członkami rządu a kancelarią cywilną króla. Premier Mohamed pragnął przeprowadzić po dokonanych pomyślnie wyborach rekonstrukcję rządu, chcąc, aby nowy rząd był wiernym odbiciem nowego układu sił w parlamencie. Szef kancelarii cywilnej króla Ali Maher Pasza sprzeciwił się proponowanej rekonstrukcji, wskutek której poza nawiasem rządu znalazłby się zbliżeni z nim ministrowie.

Gabinet składał się dotąd z 6 posłów, 6 senatorów i 6 polityków, narzuconych przez otoczenie króla z poza parlamentu.

Premier Mahmud Pasza pragnął usunąć osoby, stojące poza parlamentem z rządu i na tym tle doszło do konfliktu, wskutek którego premier zgłosił rezygnację całego rządu. Najbliższe wydarzenia ujawnią układ sił w

Egipcie: czy premier Mohamed Mahmud Pasza, czy też szef kancelarii cywilnej i doradca króla Ali Meher Pasza, szara eminencja Egiptu, osiągną decydujący wpływ na życie polityczne.

Liczne kary na endeków

za akcję bojkotowo-pikietową

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ostatnich dniach doszły do Warszawy z prowincji wiadomości o licznych karach na członków Stronnictwa Narodowego za akcję bojkotowo-pikietową.

Sąd grodzki w Opocznie skazał prezesa koła w Odżywole na 6 miesięcy aresztu z zawieszaniem kary. W Smardzewicach jeden z członków Stronnictwa Narodowego, niejaki Leon Składkowski, skazany został za

poobicie żyda na 3 miesiące aresztu.

Starostwo w Opocznie skazało na 20 zł. grzywny członka Stronnictwa Narodowego za zwolnienie nielegalnego zebrania. W powiecie koneckim skazano na 15 zł. grzywny członka Stronnictwa Narodowego za napad na handlarzki żydowski podczas jarmarku. W Myślenicach policja aresztowała dwóch endeków za burzliwą akcję pikietową.

Ostrzeżenie min. Szella

BUDAPESZT, 27. 4. (PAT) — Minister spraw wewnętrznych Szell, odpowiadając w parlamencie na interpelację jednego z posłów, poddał ostrej krytyce działalność przywódcy węgierskich narodowych socjalistów Szalasyego i jego zwolenników oraz zapowiedział zastosowanie energicznych represji na wypadek, gdyby wywrótowa działalność jego, za którą raz już był pociągnięty do odpowiedzialności, miała być kontynuowana.

Do Palestyny wyjedzie tylko jeden transport emigrantów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W przyszłym miesiącu wyjedzie z Polski do Palestyny tylko jeden transport emigrantów. Wyjazd nastąpi 25 maja z Konstancy. Grupa emigrantów składa się z 250 osób.

Eksplozja i pożar w zakładach pirotechnicznych

AVIGNON, 27. 4. (PAT) — W zakładach pirotechnicznych nastąpił wybuch, który w następstwie spowodował groźny pożar. Kilka pawilonów i skład prochu uległy zniszczeniu. Dwóch robotników zostało rannych, w tym jeden ciężko. Szkody są bardzo znaczne.

Wybuch gazów w kopalni

NOWY JORK, 27. 4. (PAT) — W kopalni antracytu w m. St. Clair (Pensylwania) nastąpił wybuch gazów. Jest 7 zabitych i 11 rannych.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karłina, Piłsudskiego 54, R. Rembielińskiego, Andrzeja 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46, G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a

SZCZEPNIENIE OSPY W ŁODZI. — Na murach miasta rozlepione zostały obwieszczenia o przymusowym szczepieniu ospy w Łodzi. Przymusowe szczepienia ospy rozpoczyna się w Łodzi w dniu 4 maja i trwać będą do dnia 21-go maja r. b. włącznie. Szczepieniem podlegają dzieci, urodzone w 1937 roku, które do tej pory nie były jeszcze szczepione.

Szczepienia odbywać się będą w następujących dozorcach sanitarnych przy ul. Dworskiej 10, Przejazd 86, Żeromskiego 4, Kopernika 19, Lubalskiej 7 oraz w Pierwszej Przychodni miejskiej przy ul. Rybnej 2-4. Szczepienia odbywają się od 8 do 10 rano.

Uchylenie się od obowiązku szczepienia ospy grozi karą grzywny do 200 złotych lub 14 dni aresztu.

Przy schorzeniach dróg moczowych i gruczołu krokowego codziennie stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa umożliwia obfite i łatwe wypróżnienie i dobre trawienie — szklanka rano na czczo.

POBÓR ROCZNIKA 1917. — W dniu 4-go maja r. b. rozpoczyna się w Łodzi pobór rocznika 1917 i starszych. W związku z tym poborowi winni się stawić przed odpowiednimi komisjami poborowymi wraz z dowodami osobistymi lub innymi dokumentami, stwierdzającymi tożsamość ich osoby, z zaświadczeniami rejestracyjnymi, wyświadczonymi przez zarząd miejski w Łodzi oraz dowodami, stwierdzającymi ich zawód i stopień wykształcenia.

Obowiązek przedkładania zaświadczeń tożsamości dotyczy również poborowych kategorii „B”, którzy takie zaświadczenia złożyli na komisji w latach poprzednich.

Poborowi, zamieszkał na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, winni się stawić przed komisją poborową nr. 1, przy ul. Ogrodowej 34 (parter), zaś poborowi, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14 komisariatów policji, winni się stawić przed komisją główną przy Al. Kościuski 19 (parter).

Inż. Hoffman objął urządowanie w inspekcji pracy

W dniu wczorajszym przybył z Białegostoku i objął urządowanie w charakterze inspektora 12-go obwodu inspekcji pracy inż. Hoffman. Jak wiadomo inż. Hoffman objął opróżnione stanowisko po inspektora pracy Kakowskim, który przeniesiony został do Poznania.

Za niepłacenie składek skazano 30 pracodawców

Wczoraj przed sądem starościńskim w Łodzi znów odpowiadało 30 pracodawców i właścicieli przedsiębiorstw, oskarżonych o niepłacenie do ubezpieczalni społecznej składek, potrącających pracowników.

W wyniku rozpraw wszyscy zostali skazani na grzywny do 200 złotych z zamianą na areszt.

PRZYJACIÓLKI.

— Kochana Eweciu, nie widziałymy się chyba sto lat! Ale po starzałaś się!

— Naprawdę? Ciebie również nie przelałbym, gdyżby nie to, że nie — na sobie ma kostium z przed dziesięciu lat!

Letnie ulgi kolejowe dla członków czołowych towarzystw turystycznych

Dokąd można jechać z Łodzi z 50-procentową zniżką?

W nadchodzącym sezonie letnim członkowie czołowych towarzystw turystycznych korzystają z ulgi na kolejach państwowych, niezależnie od wprowadzonych niedawno biletów weekendowych.

Ulgi wynoszące 50 procent i stosowane będą w okresie od dnia 20 kwietnia do dnia 15 listopada 1938 roku.

Ulgi przyznawane będą na podstawie t. zw. książeczek turystycznych podobnych do sto-

sowanych już w zimie książeczek narciarskich. Jako stacje docelowe, do których nabyć będzie można bilety z ogółu stacji polskich, figurują miejscowości

KAPELUSZE
męskie
NAJWIĘKSZY WYBÓR
UL. PIOTRKOWSKA 107

położone u stóp Karpat i nad morzem, a ponadto Białowieża, Augustów, Suwałki i Narocz.

Przejazdy ulgowe stosowane będą w dwójakiej formie: 1) do przejazdów odległych, za wykupieniem biletu ulgowego na przejazd jednorazowy, osobno w kierunku do punktu turystycznego i osobno na przejazd z powrotem; 2) do przejazdów lokalnych, za wykupieniem biletu normalnego, uprawniającego do bezpłatnego powrotu.

Jeżeli chodzi o przejazdy lokalne, to z Łodzi bilety uprawniające do podróży w obie strony nabywać będą mogli członkowie czołowych towarzystw turystycznych, do następujących miejscowości: Chodecz, Clechocinek, Czarniecka Góra, Kielec, Konin, Kruszwica, Łęczyca, Piotrków, Płock, Skępe, Tomaszów, Wąchock i Żnin.

Ulgi stosowane będą we wszystkich trzech klasach pociągów osobowych i pośpiesznych, ale jedynie w święta, soboty, niedziele i dni przedświąteczne, jak również po godz. 12-iej w piątki i dni poprzedzające bezpośrednio dni przedświąteczne.

Przejazd z powrotem może być rozpoczęty najwcześniej w niedzielę lub święto, najpóźniej czwartego dnia od dnia rozpoczęcia ważności biletu.

Ulgi stosuje się za okazaniem legitymacji członkowskiej jednego z uprawnionych towarzystw turystycznych i książeczeki turystycznej, której cena wynosi 10 zł 50 gr.

Oczywiście, przy przejazdach lokalnych nie należy oddawać biletu na stacji docelowej, bowiem służy on również na podróż powrotną.

W Łodzi upoważnione są do wydawania legitymacji turystycznych: PTT, Geyer, Wima i Makab.

Zorganizowani kajakowcy o trzymają specjalne ulgi. Bilety 1000 i 2500-kilometrowe nie stanowią przywrócone. Zalesione zostały również ulgi grupowe dla najmniej 5 turystów ze zniżką 33 proc., jako niższą od ulgi przyznanych na podstawie książeczek turystycznych.

Trasa pochodu P.P.S. w dn. 1 maja została wczoraj definitywnie zatwierdzona przez władze starościńskie

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym została definitywnie zatwierdzona trasa pochodu Polskiej Partii Socjalistycznej, NSPP i klasowych związków za wodowych w dniu święta pierwszomajowego.

Według decyzji władz administracyjnych, pochód socjalistyczny uformuje się o godz. 10-iej rano na Wodnym Rynku, a następnie przejdzie ulicami Główną, Piotrkowską, Śródmiejską i Towarową na groby bojowników wolnościowych, na Polesie Konstantynowskie.

Niemiecka socj. partia pracy kroczyć będzie pod sztandarami klasowych związków zawodowych.

Na Polesiu przemówienia wygłoszą pp. przewodniczący OKR PPS, Szewczyk, b. poseł Szczerkowski, Wachowicz, wreszcie delegat Stronnictwa Ludowego, Akademii pierwszomajowej w roku bieżącym nie będzie.

Plakat PPS został skonfiskowany za hasła pierwszomajowe. Wydany został niezwłocznie na kład drugi.

Dzisiaj rozlepione zostanie na mieście wspólne oświadczenie PPS i Bundu w sprawie obchodu święta robotniczego.

Trasy innych pochodów, jak już donosiliśmy, pozostały te same, jak w roku zeszłym.

1 maj w powiecie łódzkim

W starostwie powiatowym w Łodzi odbyła się konferencja w sprawie ustalenia programu obchodu tegorocznego święta robotniczego.

Ustalony został następujący program obchodu:

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych! Wśród pożogi wojennej zrodziła się wzniosła i piękna esopea miłosna, zrealizowana przez genialnego reżysera S. Van DYKE'A w arcydziele p. t.

PO WIELKIEJ WOJNIE

POSTACIE FILMU: mocni i słabi, bohaterowie i tchórze, karierowicze i wykołajcy.

Wykonawcy głównych ról:

SPENCER TRACY
GLADYER GEORGE
FRANCHOT TONE

Nadprogram: Tygodnik i kolorówka Walt Disneya

Ceny miejsc na **od 54 gr.**

W ZGIERZU.

pochód zorganizowany zostanie przez PPS, TUR, związek włókienniczy i centralny związek robotników budowlanych, ceramicznych, drzewnych i pokrewnych zawodów.

O godzinie 9 rano zbiórka uczestników pochodu na Placu Targowym, po czym o godzinie 10 nastąpi wymarsz pochodu ulicami: Mielczarskiego, Piłsudskiego, 1-go Maja, Szczawińska na Sienkiewicza, gdzie przemówi do zebranych Herman Rozpierski. Następnie pochód ulicami: Dreszera, Piłsudskiego i Mielczarskiego uda się na Plac Targowy, gdzie przemówienia wygłoszą pp. Adam Wajczak z Łodzi oraz Stefan Palmowski i Stanisław Ambrozjak ze Zgierza. Po uchwaleniu rezolucji nastąpi rozwiązanie pochodu.

W KONSTANTYNOWIE.

pochód organizuje PPS, Niemiecka Socjalistyczna Partia Pracy, związek włókienniczy i związek robotników budowlanych.

O godz. 10 rano nastąpi wymarsz uczestników pochodu z lokalu przy ul. 11-go Listopada 14 na Plac Wolności, gdzie

przemówienia wygłoszą pp. Ignacy Kazimierzak ze Zgierza w języku polskim i Wilhelm Finser z Łodzi, w języku niemieckim. Następnie pochód zostanie rozwiązany.

W ALEKSANDROWIE

pochód organizuje PPS, związek włókienniczy i związek robotników budowlanych. O godzinie 10 rano wymarsz pochodu z lokalu przy ul. Parzenczewskiej 10. Pochód uda się ulicami Podębicka, Wierzbńska, Południowa, Kilińskiego na Piotrkowską, gdzie przemówią pp. Stanisław Krzyżówek z Łodzi i Józef Zelwianski z Łodzi — w języku polskim, zaś Teodor Kurnert z Łodzi w języku niemieckim. Wieczorem o godz. 19-iej odbędzie się uroczysta akademii przy ulicy Parzenczewskiej nr. 31.

Z RUDY PABIANICKIEJ I CHOJEN

członkowie PPS, klasowych zw. zawodowych i NSPP w godzinach rannych wymaszerują do Łodzi, gdzie wezmą udział w ogólnym pochodzie.

Do działalności szkolnej

przemówi Prezydent Rzplitej przez radio

W dniu 3 maja b. r. w godzinach od 14.30 do 14.50 w ramach audycji, jaka zostanie nadana z okazji obdarowania odbiornikami lampowymi szkół i organizacji świetlicowych w rejonie spalskim — p. Prezydent R. P. wygłosi przez radio przemówienie do dzieci i ludności wiejskiej, zebranej na tej uroczystości w Lubochni, jak również i do całej dziatwy szkolnej zgromadzonej w tym czasie przy głośnikach w całym kraju.

Akcja radiofonizacji wsi i szkół obejmuje z każdym niemal miesiącem coraz szersze kregi, przyczyniając się do podniesienia poziomu umysłowego i kulturalnego mieszkańców wsi i do wychowania na światłych i dobrych obywateli dwoitwy i młodzieży.

22 odbiorniki lampowe, jakie właśnie będą rozdane w Lubochni, zostały oddane do dyspozycji p. Prezydenta przez ministra poczty i telegrafów oraz Polskie Radio. Odbiorniki te p. Prezydent przeznaczył 20 szkołom powszechnym oraz

dwiom świetlicom organizacyjnym rejonu spalskiego. Odbiorniki otrzymają szkoły w powiecie rawsko-mazowieckim w miejscowościach: Liciężnie, Królowej Woli, Lubochni, Brenicy, Emilianowie, Jasieniu, Glinniku, Kacze, Rzeczyce, Brzezina, Lubocz, Sadykierz i Brzozowie; oraz w powiecie opoczniańskim w Białobrzegach, Smardzewicach, Brzustowie, Celestynowie, Dembie, Myślakowicach i Dąbrowie; zaś dwa odbiorniki otrzymają świetlice organizacyjne w Inowłodziu i Ludwikowie.

Pragnąc nadać uroczysty charakter przekazaniu odbiorników lampowych wymienionym szkołom, a przez to przyczynić się do wzmożenia akcji radiofonizacji wsi i szkół — Polskie Radio, jak już wspomnieliśmy, organizuje transmisję propagandową z jednej z obdarowanych szkół, a mianowicie z Lubochni, pow. rawsko-mazowieckiego, gdzie odbiorniki zostaną wręczone przybyłym na tę uroczystość delegatom wszystkich szkół i organizacji, obdarowanych przez p. Prezydenta R. P.

Ze względu na przemówienie p. Prezydenta R. P. dzień ten w akcji radiofonizacji kraju stanie się niewątpliwie wielkim bodźcem do dalszego jej rozwoju, a dla dziatwy, zwłaszcza rejonu spalskiego, dniem prawdziwej radości.

EUROPA Ostatnie dni!

Pocz. 4. 6. 8. 10

WALLACE BERRY

w rewelacyjnym filmie „GROŹNY BILL”

Ceny miejsc od **80 gr.**

Nieznana żebraczka zmarła z wyczerpania

Dnia 27 ub. m. zarząd gminy Płowów, pow. częstochowski skierował do Pajeczna, pow. radomszczańskiego żebraczkę, która oświadczyła, że nazywa się Agnieszka Pajak i że ma syna w Białej. Niebawem żebraczka zmarła z wyczerpania. Tożsamość jej nie zdołano ustalić.

Rysopis zmarłej: lat około 70, wzrost 155 cm., blondynka, mała, tyńska na kości ciemniowej, brwi blond łukowate, twarz owalna pokryta małym zarostem, uzębienia brak. Ubrana była w letnią chustkę w czerwone pasy, żakiet czarny, bluzkę brązową w kwiaty różowe, oraz drugą bluzkę granatową w kropki białe, spodnicę jedną granatową w prążki i granatową w paski białe, pończochy jedna brązowa, druga czarna, buty męskie sznurowane, lewy juchłowy, a prawy bokowy.

Urząd śledczy w Łodzi prosi osoby, któreby mogły przyczynić się do ustalenia tożsamości zmarłej żebraczki, by zgłosiły się do najbliższego posterunku policyjnego. (1)

Kursy

potraw jarskich i przekąsek

W Szkole Gospodarczej WODNA 40, tel. 177-73 rozpoczynają się dnia 2 maja b. r.

Dnia 26 kwietnia 1938 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 68, nasza najukochańsza

B. P.

IDA KOHNOWA

z domu Placzek

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 28 b. m. o godz. 13-ej z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Dnia 26-go kwietnia 1938 r. rozstała się z tym światem wdowa po współzałożycielu i wieloletnim Prezesie Zarządu naszej Spółki

B. P.

SAMUELOWA KOHNOWA

Ze Zmarłą schodzi do grobu zacna i wysoce szlachetna postać o wielkich zaletach umysłu i charakteru. Pamięć o Niej zachowamy w sercach naszych na zawsze.

RADA NADZORCZA i ZARZĄD
Przędzalni Wełny Czesankowej Markus Kohn, Sp. Akc.

Panu Prezesowi Kazimierzowi Markonowi oraz Rodzinie z powodu zgonu zacnej i szlachetnej Jego

B. P.

MATKI

wyrazy najserdeczniejszego współczucia składają

URZĘDNICY
Przędzalni Wełny Czesankowej Markus Kohn, Sp. Akc.

Wyrazy głębokiego współczucia Prezesowi Zarządu p. Kazimierzowi Markonowi z powodu zgonu Jego czcigodnej

b. p. MATKI

składają

ADMINISTRACJA oraz ROBOTNICZY
Przędzalni Wełny Czesankowej Markus Kohn, Sp. Akc.

Owocna działalność Łódzk. Rodziny Radiowej

W auli państwowej szkoły techniczno-przemysłowej przy ul. Żeromskiego 115, odbyło się doroczne walne zebranie członków Łódzkiej rodziny radiowej.

Po wybraniu prezydium i ustaleniu porządku obrad, wstępujący zarząd w przejrzystym i wyczerpującym sprawozdaniu zobrazował swą działalność charytatywną na przestrzeni ostatniego roku. Jak wynika ze sprawozdania, bilans prac stowarzyszenia za ostatni okres sprawozdawczy przedstawia się dodatnio. Uwidoczniło się to przede wszystkim w zwiększeniu się liczby wychowanków, będących na całkowitym utrzymaniu L. R. R., jak również w śpiesznym konczeniu budowy specjalnego zakładu dla dzieci niewidomych, który jeszcze w bież. roku ma być oddany do użytku. Wszystkie te osiągnięcia świadczą o żywotności dotychczasowego zarządu, kierującego pracami stowarzyszenia.

Na zakończenie odbyły się wybory do zarządu, w skład którego weszli pp.: ppk. Haberling, dyr. Nowakowski, dyr. Jędrzycki, inż. Majżuk, Chmielewska, Hofmanowa, Majzner, Pastuszynski, red. Stefanicki, Jankowski, Kolasiński, inż. Kryłowicki, Sumiński, Świdwiński, Trawczyński i Żolnierkiewicz.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. naz. Wisławski, dyr. Jarczykowski i kier. Kaczora.

„ZDOBYWAJMY WŁASNE ŹRÓDŁA SUROWCOWE W KOLONIACH“

Zmysły pchnęły Zajdlową do zbrodni

Nieszczęśliwa Zosia wydawała się zawadą chorobliwie romantycznej kobiecie

Obrońca dzieciobójczyni w skardze apelacyjnej chce udowodnić, że mord był dziełem przypadku

Za dzieciobójczynią Zajdlową zamknęły się wrota więzienne...

Dożywotnie więzienie i utrata praw honorowych i publicznych na zawsze — brzmiał wyrok sądu okręgowego w Łodzi, po dwunastogodzinnym, pełnym emocji i napięcia, przewodzie sądowym.

Pierwszy rozdział ponurego dramatu w domu przy ul. Szopena 49 zamknięty. Mord na własnej córce został napiętnowany surowym wyrokiem i druzgocącymi motywami. „Zaden inny wyrok — powiedział wiceprezes Olszewski w uzasadnieniu — nie wróciłby Zajdlowej zdrowemu społeczeństwu“.

Karetka więzienna odjechała do celi młoda, przystojna kobieta, która nawet teraz, w najbardziej analizując jej czynów i zachowania się, jej reakcji i mentalności, pozostała wielką zagadką.

Niewątpliwie dopuściła się potwornego mordu. Niewątpliwie wykazała brak skruchy. Ale dlaczego? Dlaczego udusiła własnymi rękoma własne dziecko? Czym się kierowała, jaki motyw zabić w niej mógł, związany z

konstytucją każdej kobiety, instynkt macierzyński.

29-letnia kobieta, wdowa, mieszka pod jednym dachem z 12-letnią córką. Przed tym pięć lat pożycia z mężem gruźlikiem. Pożycia, powiedzmy, normalnego. A po tym?

Muszą w jej życiu być mężczyźni. Są. Ale krótko. Bo przecież, jak powiedział prokurator, nawet amant umie liczyć. Dwunastoletnia córka. Ileż lat liczy matka?

Mężczyźni są i odchodzą. — Nikt nie zatrzymuje się dłużej u hoku wdowy z córką.

Trwa to już kilka lat. Niedługo Zosia osiągnie wiek, w którym jej matka poślubiła jej ojca. Zameżna córka? Przenigdy!

Ta myśl musiała świdrować prymitywny mózg. Ta myśl kielkowała pod wpływem zgryźliwych uwag sąsiadki - przyjaciółki. No i zmysły!...

Zaciemniły wąski horyzont. Nastawili psychicznie na jedno: pozbyć się córki, odetchnąć pełną piersią, żyć i używać.

Ta myśl zwyciężyła. — Ona wepchnęła do ręki młotek, ona uderzyła, ona zabiła!...

Tak, Zajdlowa była niewolnicą zmysłów!

Czym bronić ją mógł jej adwokat?

Nienormalna? Nie, eksperci rzekli, że całkowicie poczytalna.

Wpływy? Otoczenie? Środowisko? Tak, ale to nie może usprawiedliwiać dzieciobójstwa, choć częściowo usprawiedliwiłoby jakieś drobne poślizgnięcie.

Afekt? Działanie pod wpływem silnego zdenerwowania? — Dobrze: uderzenie młotkiem. — Ale duszenie, ściskanie gardła przez kilka chwil? A plan zatarcia śladów? A anonimy?

Czym broniła się sama?

Milczeniem.

Obrona zapowiedziała apelację. Adw. Zaleski ponowił prośbę o badanie psychiatryczne, a jednocześnie wnosić będzie o zmianę kwalifikacji przestępstwa Zajdlowej.

Odpowiadała z art. 225 cz. 1 k. k. za zabójstwo i z tego artykułu została skazana.

Obrona twierdzi, że należałoby zastosować w odniesieniu do jej czynu art. 230 cz. 1 k. k., który mówi o nieumyślnym za-

bójstwie i przewiduje karę więzienia do lat pięciu.

Nieumyślnie zabiła? Nieumyślnie uderzyła młotkiem, a potym nieumyślnie dusiła?

To wydaje się mało prawdopodobne, ale obrona ma pewną koncepcję: Zajdlowa, zdenerwowana wyrzutami Zosi, że mało przed wyjściem z domu do apteki zgasiła światło, podmiłowana długotrwałym bólem zębów, karcie córkę... uderzeniem młotkiem. Mała broni się i szarpie na matkę suknię. To nie uspakaja Zajdlowej. Przeciwnie, o-pór podnieca ją. Chwyta Zosię za rączki, chce rzucić ją na poduszki, chwyta za gardło...

Apelacja została zapowiedziana, a złożona zostanie natychmiast po otrzymaniu piśmiennych motywów wyroku. Motywy te opracowuje sędzia Kopcowski, członek kompletu sądzącego.

W drugiej instancji bronić będzie Zajdlowej jej obrońca łódzki, adw. Zaleski.

Do tej chwili nie ma dowodu w jakim więzieniu osadzona stanie dzieciobójczyni. niany jest Fordon, gdzie wa inna dzieciobójczyni, a własnego dziecka, sływa gonowa.

Ewentualną decyzję o p... ne zbadanie Zajdlowej przy psychiatrów wydać może sąd apelacyjny w Warszawie, po o-trzymaniu umotywowanego wniosku obrony.

Proces przetrwał, zapadł wyrok, będzie apelacja, chyba kasacja itd.

Ale Zajdlowa jako typ-kobiety i typ-zbrodniarki pozostanie ciekawą zagadką psychologizną.

Bo na przykład: jej anonimy i jej listy miłosne, pisane do... siebie.

Anonimy obciążają ją, stanowią dowód sprytu, niemal perfidii. W jednym grozi sobie w t-mieniu sfingowanych wierszy-cieli jej nieboszczyka męża; w drugim, wysłanym po morderstwie, a przed aresztowaniem, usiłuje wprowadzić poleję w błąd i zmylić ślady (już, już prowadzące do wykrycia zbrodni) i chce obciążyć urojoną żonę kochankę nieżyjącego Zajdla.

Najciekawszy jednak z punktu widzenia psychologii jest trzeci anonim, pisany wiele miesięcy przed tragiczną nocą styczeńową. Zajdlowa pisze do swe-go kochanka, Głębkiego. Do męża czyżny, który z nią żył, ale który oddała się od niej. Grozi mu zemstą ze strony innego mężczyzny, który rzekomo zakochał się w niej na zabój, a zardro-sny, jak Otello. Chce wzbudzić zainteresowanie, które minęło po kilku wspólnie spędzonych nocach.

To zresztą jej choroba. Pisze listy miłosne do siebie. Policja znalazła bilecik takiej treści:

„Marysiu, w dniu Twoich imienin składam Ci po raz wtóry moje serce u Twoich stóp. J. G.“

Nikt jej nie życzył, nikt nie składał serca, niema żadnego pana J. G. w jej życiu. Jest to postać urojona.

Ale taki liścik potrzebny jest kobiecie, która się „kończy“. — Kończy nie z powodu rzeczywistego wieku, ale z powodu dorastającej córki.

Tu tkwi tragedia... (j. n.)

Przesłuchanie właścicieli firmy „Bracia Bukiet“

Dziś rozpocznie się rozbiórka murów spalonej fabryki

W związku z katastrofalnym pożarem fabryki „Bracia Bukiet“ przy ulicy 6-go Sierpnia 78, w dniu wczorajszym wezwani zostali do wydziału śledczego współwłaściciele firmy w osobach pięciu braci Bukietów, którzy przesłuchani zostali na skoliczności wybuchu pożaru.

Bracia Bukiet zeznali, o której godzinie uieruchomiona została fabryka w sobotę wieczór, kto miał w dniach świątecznych nadzór nad fabryką itd.

Dziś badania właścicieli fabryki i pracowników będą kontynuowane.

Wczoraj w południe na teren spalonej fabryki zjechali ponownie przedstawiciele sześciu towarzystw ubezpieczeniowych, w których fabryka była ubezpieczona od ognia. Przedstawicielom tow. ubezpieczeniowych szło o zbadanie zawartości składu, w którym, jak wiadomo, tylko część towaru została zniszczona.

Urząd prokuratorski, do którego się w tej sprawie zwrócili, zezwolił na otwarcie składu, ale w obecności straży.

Wobec tego wezwano VI plu-

ton straży ogniowej, który przy był na miejsce z naczelnikiem Kosem na czele. Strażacy z zachowaniem wszelkich środków ostrożności zaczęli wnosić ze składu towary i wówczas dopiero przedstawiciele towarzystw ubezpieczeniowych przystąpili

do dokładnego obliczenia strat. Straż ogniowa zatrudniona była przy tym przeszło godzinę.

Dziś upływa trzydniowy termin, który w myśl zarządzenia inspekcji budowlanej zarządu miejskiego, wydany został dla rozpoczęcia rozbiórki murów

spalonej fabryki.

Po zburzeniu murów zbierze się specjalna komisja, która na miejscu badać będzie przyczynę wybuchu pożaru, jak również umożliwione zostaną towarzystwom asekuracyjnym bliższe badania wysokości strat.

Uchwały kolegium miejskiego

Łódź przystąpi jako udziałowiec do okręgowej spółdzielni mleczarskiej

Wczoraj odbyło się w sali konferencyjnej magistratu posiedzenie kolegium zarządu miejskiego, na którym załatwiono cały szereg bieżących spraw miejskich.

Zgodnie z wnioskiem wydziału prezydijskiego, kolegium postanowiło, iż samorząd łódzki przystąpi do okręgowej spółdzielni mleczarskiej z udziałem w wysokości 10 tysięcy złotych.

Podjmując tego rodzaju wniosek, kolegium wyszło z założenia, że sprawa zapewnienia miastu zdrowego i gwarantowanego mleka leży w interesie mieszkańców.

Nie mając środków na rozwiązanie tego problemu w własnym zakresie i na przeprowadzenie tej akcji w całej rozciągłości, gmina miejska winna popierać instytucje, które sprawa tą się zajmują.

Dalej kolegium, na wniosek wydziału przedsiębiorstw miejskich, postanowiło zezwolić na poczynienie dodatkowych robót w pracowni bakteriologicznej na terenie rzeźni miejskiej. Roboty te wykonane zostaną na koszt rzeźni nr. 1, a w wypadku przedterminowego umiastowienia jej przez gminę.

Kolegium odwołało następnie szereg opiekunów społecznych na skutek ich własnych prośb,

motywowanych złym stanem zdrowia, lub zmianą miejsca zamieszkania.

Przyznano następnie 1 tys. zł. subwencji dla Tow. Polonistów na wydanie drugiego rocznika „Prac polonistycznych“ oraz 500 zł. dla nowego wydawnictwa społeczno-literackiego Łódź „Wymiary“.

Rozpatrzone zostały prośby rektora Wolnej Wszechnicy Polskiej w sprawie przydzielenia,

Pomoc prawna dla łódzkiej biedy

Alimenty, separacje, rozwody i odszkodowania

Do siedziby wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego w Łodzi odbywa codziennie wędrowną bieda łódzka. Przybywa tu pędzona koniecznością życiową, by zabiegać o pomoc. Jedni mają na celu pomoc materialną, inni, nie posiadając środków na rozstrzygnięcie sporów i zatargów, proszą o pomoc prawną.

Oddział prawny wydziału opieki społecznej udziela porad, załatwia wszelkiego rodzaju sprawy, wynikające ze sporów alimentarnych, eksmisyjnych, odszkodowań za pracę, za wypadki przy pracy, w majątko-

wych, separacyjnych, rozwodowych i t. p.

Miesiąc marzec r. b. był okresem dużego natężenia pracy w oddziale porad prawnych. W czasie tym bowiem udzielono porad ustnych ogółem 1614. Po lubownie załatwiono 23 sprawy. Wydano pozwów, przeprowadzonych przez adwokatów 608. Nowych petycji w okresie sprawozdawczym wpłynęło 332. Dla tych spraw założono nowe akta. Spraw alimentarnych załatwiono 78, eksmisyjnych 154, odszkodowań za pracę 38, za wypadki 6, spraw majątkowych 8, separacyjnych i rozwodowych 3 oraz różnych 45.

Kontrola sanitarna fabryk wód gazowych

W związku ze zwiększeniem popytu na wody mineralne, gazowe i lemoniady, władze sanitarne zarządu czują obecnie kontrolę tych wytworów.

Kontrola ma na celu zbadanie, czy urządzenia wytwórci wód gazowych utrzymywane są w należy-tym stanie higienicznym, tudzież czy syfony metalowe, przeznaczane do wody sodowej, poddane zostały należytemu pobielaniu ścianek wewnętrznych, gdyż niedokładności w pobielaniu ścianek powodują tworzenie się w wodzie związków miedzi, szkodliwych dla zdrowia.

Orzeczenie arbitrażowe dla fryzjerów

Minimalny zarobek tygodniowy nie może być niższy od 20 złotych

Zatarą między pracownikami a właścicielami zakładów fryzjerskich w Łodzi, który w swoim czasie spowodował nawet kilkunastotygodniowy strajk, znalazł swój finał w postaci orzeczenia, wydane przez arbitra stron, inspektora okręgowego p. Wyrzykowski.

Orzeczenie uwzględnia w szerokiej mierze żądania pracownicze, reguluje bowiem zarówno sprawę wynagrodzenia procentowego, jak i sprawę wynagrodzeń minimalnych - tygodniowych w zależności od kategorii przedsiębiorstwa.

Orzeczenie przyznaje pracownikowi 50 procent wpływów osiągniętych z jego pracy, bez odliczenia jakichkolwiek odsetek na wodę kolońską, mydła i t.p. co niekiedy było stosowane.

Minimalne wynagrodzenia ustalone zostały w sposób następujący:

Za 48-godzinny tydzień pracy w zakładzie damskim I kategorii — 50 zł., II kategorii — 30 zł., III kategorii — 30 zł., w zakładzie męskim I kategorii — 40 zł., II kategorii — 30 zł., III kategorii — 20 zł.

Poza tym orzeczenie zaleca stronom powołanie mieszanej komisji cennikowej dla ustalenia cennika dla wszystkich rodzajów i kategorii przedsiębiorstw.

Orzeczenie obowiązuje wstecz od 14 kwietnia 1938 roku do 31 stycznia 1939 r., z tym, że gdyby w terminie trzymiesięcznym, t. j. w dniu 1 listopada 1938 r. nie zostało wypowiedziane przez jedną ze stron, obowiązuje w dalszym ciągu.

Jak donosiliśmy, stowarzyszenie restauratorów wypowiedziało kelnerom i kuchmistrzom umowę zbiorową.

W związku z tym wyłoniona została obecnie komisja między związkowa, w skład której weszło po czterech przedstawicieli obu związków kelnerskich i związku kuchmistrzów, dla wszczęcia nowych rokowań o umowę. Pełnomocnikiem mianowany został p. Tomasz.

W dniu 2 maja odbędzie się pierwsze posiedzenie plenarne, na którym omówione zostaną warunki nowego układu. W zasadzie wnieść on ma tylko mi-

nimalne poprawki z uwzględnieniem 12-procentowej prowizji dla kelnerów w cukierniach.

Na dzień 10 maja zwołano zebranie ogólne zebranie członków związków kelnerskich i kuchmistrzów.

Wczoraj w Łodzi...

Na gorącym uczynku kradzieży z kieszeni palta gotówki w kwocie 12 zł. w balach targowych przy ul. Piotrkowskiej 317, na szkodę Stanisławy JE-DRASZCZYK (Chojny, Dolna 3), policja zatrzymała Leona WASIAKA (Sąnoka 29), Henryka WIŚNIEWSKIEGO (Karpia 19) i Ignacego JASZCZYKA (Krakusa 13).

W czasie wybierania nieczystości z dołu biologicznego na terenie posesji przy ulicy Murarskiej 28 wyłowiono z dołu kloaczego zwłoki noworodka płci żeńskiej, będące już w rozkładzie.

O godz. 3 nad ranem wezwana została straż ogniowa na posesję przy ul. 6 Sierpnia 18. W mieszczańskim tam barze Marii PIOTROWICZ (Główna 48) p. n. „Łodzianka” wskutek nie ostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar. Spaliła się kanapa i obrus.

Na ulicy Wólczanńskiej znaleziono worek kaszy tatarskiej, który prawy właściciel może odebrać w godzinach urzędowych w X komisariacie policji przy ul. Żeromskiego 88.

Na Bałuckim Rynku wypadł z tramwaju, odnosząc ciężkie obrażenia ciała 28-letni Jakub LIBERMAN (Zgierska 43).

Przy ul. Zgierskiej 9 spadająca cegła rozbiła głowę 8-letniej Chanie CHMUR (Bałucki Rynek 11).

Melania SIWIŃSKA (Zytnia 20) w czasie sprzątania mieszkanca zemdliała i upadła na rozpalony piecyk, odno sząc poparzenia I i II stopnia.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Cegielnianej wypadł z tramwaju i poważnie się zranił 23-letni Antoni ARKUSZYŃSKI (I).

Na ulicy Limanowskiego zemdliała z głodu 67-letnia Erna SZEWCZYKOWSKA, bezdomna.

Przez psy pogryzione zostały: 14-letnia Róża NEUHAUS (Brzezińska 63) i 9-letnia Emilia PIĘTKA (Wrześnińska 105).

Przy ul. Zagajnikowej 33 zostali napanieci i ciężko pobici 39-letni Roman TURSKI (Napiórkowskiego 89) oraz Józef RMIGEL (Franciszkańska 10).

Sąd starościnski skazał:

Za urządzenie bez zezwolenia w dniu 6 marca br. zabawy w lokalu klubowym następujących członków organizacji młodzieżowych PPS: Stefana DUDE (Rzgowska 44), Adolfa ROZENTRETERA (Sokola 7), Sergiusza GAPANOWA (Wesoła 3), Romana GŁEBICKIEGO (Łączna 1), Henryka LEBRECHTA (Poznańska 29), Leonarda ADAMCZYKA (Słowiańska 16), Aniele DOMERADZKA (Brzozowa 3), Bolesława BONIARCZYKA (Karpia 19), Czesława PIOTROWSKIEGO (Piaszcza 19), Henryka DOMERADZKIEGO (Brzozowa 5), Stefana ROGALSKIEGO (Sosnowa 14), Jana FRONTCZAKA (Krucza 28) i Wacława LAMBRECHTA (Poznańska 29) na grzywnę w wysokości 200 zł. z zamianą na 14 dni aresztu.

Rzeźnika GELDKOPFA (Północna 16) na 500 zł. grzywny z zamianą na 2 miesiące aresztu za potajemny ubój zwierząt.

„Naganiacza” ORZEGOWSKIEGO (Nowomiejska 2) na 3 tygodnie bezwzględnej aresztu za wciąganie siłą klientów do sklepu.

ORENSZTAJNA (Gdańska 31) na 100 zł. grzywny za to, iż od 1931 roku nigdzie się nie meldował. (I)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na szosie Szadek — Zygrów w lesie miejskim Szadek 2 osobników dokonało napadu rabunkowego na przechodzącego Antoniego ZARĘBĘ, lat 20. Zam. we wsi Prusinowice. Napastnicy poważnie zranili Zarębę i zrabowali mu portmionetkę z pieniędzmi oraz rewolwer. W wyniku zarządzonego przez policję pościgu sprawy zostali aresztowani pod wsią Leszkomlin. Okazali się nimi: 26-letni Bronisław PRZYBYLSKI ze wsi Swoboda i 25-letni Otton NOSKE ze wsi Zakrzew. Rewolwer i pieniądze zdołano im odebrać. Bandyci zostali osadzeni w więzieniu.

Dzisiaj rozpoczyna się

generalna walka ze szczurami w Łodzi

Dzisiaj rozpoczyna się w Łodzi akcja odszczurzenia miasta. Dzisiaj, w myśl zarządzenia władz, wyłożone zostaną trutki na terenie wszystkich posesji. Właściciele domów i administratorzy mogą się jeszcze zaopatrzyć w trutki do godziny 15-ej w dozorach sanitarnych. Jutro lotne komisje sanitarne obejdą wszystkie domy, celem sprawdzenia, czy zarządzenia zostały wykonane. Komisje zbadają,

czy przed wyłożeniem trutek u-przątnięto śmietnice, strychy, piwnice, śpichrze itp., by pozbawić gryzoniów żeru.

Winni niewykonania przepisów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności administracyjno - karnej. O wynikach akcji odszczurzenia właściciele domów wzgl. administratorzy obowiązani są złożyć sprawozdania władzom sanitarnym.

Teatr i muzyka

TEATR POLSKI

Dzisiaj i dni następujących o 8.30 grana będzie „Królowa przedmieścia” w adaptacji śpiewno - muzycznej i w znakomitej inscenizacji Leona Schillera.

TEATR KAMERALNY

Kapitałny humor „Rewizora” Gogola” wzbudza co wieczór huragany śmiechu na widowni teatru Kameralnego. „Rewizor” grany będzie dzisiaj o 8.30 i dni następujących.

TEATR POPULARNY

Arcyzabawna farsa Franka i Hirsfelda „Interes z Ameryką” grana będzie dzisiaj o 8.15 i dni następujących.

Zdrowie i Radość daje pobyt w NAŁĘCZOWIE-ZDROJU

2 godziny od Warszawy. Najwyższe ulgi kolejowe. 21-dniowy pobyt z 10 kąpielami żelazistymi w słynnym ZAKŁADZIE WODOLICZNYM 155.- Informacje: Nałęczów, Zakład Leczniczy, tel. Nr. 2

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.15 „Oratorium” — poranek muzyczny dla liceów (płyty)
11.40 Fritz Kreisler gra (płyty)
12.03 Audycja południowa
14.00 Koncert żywcem.
15.10 Utwory jazzowe Cole Portera (płyty)
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 „Muzyka narodów północy” — audycja dla młodzieży
16.15 Muzyka taneczna polskich kompozytorów
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 „O instytucie bałtyckim”
17.15 Recital fortepianowy Münza
17.50 Poradnik sportowy
18.15 Koncert wymienny
18.40 Odpowiedzi na listy techniczne.

19.00 „Widzenie św. Jacka” — fragment dramatyczny
19.30 Ballady Karla Loewe
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Muzyka lekka w wyk. małej orkiestry
21.00 Muzyka taneczna
21.45 „Z mojego warsztatu” — szkice literacki Grubińskiego
22.00 Koncert inauguracyjny Towarzystwa krzewienia muzyki kameralnej.
23.00 Muzyka taneczna i piosenki (płyty)

AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)

21.25 Uwertura Goldmarka i Suita Weinberga.
PARYŻ (1648)
20.30 Suita H-moll Bacha, Symfonia D-dur Mozarta, Suita Kricki.

LYON (463)

20.30 Komiczna opera Messagera „La Basoche”, Koncert fortepianowy Nr. 2 Saint-Saensa i Psalm Schmitta.
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
21.15 Uwertura „Wesele Figara” Mozarta i Symfonia Pastoralna Beethovena.

HAMBURG (332)

20.30 Uwertura „Karnawał rzymski” Berlioz, Rapsodia „Espana”, Chabriera, Suita Lalo i Koncert fortepianowy i Poemat symfoniczny Ravela.

LIPSK (382)

19.30 „Otello” — opera Verdiego.
BUKARESZT (365)
19.00 „Walkirie” — opera Wagnera.

BUDAPESZT (550)

23.20 Muzyka polska („Bal Maskowy” Karłowicza, Koncert skrzypcowy Szymanowskiego i „Chmiel” Wiechowicza).

RZYM (420)
21.00 Simone Boccanegra — opera Verdiego.
MEDIOLAN (368)
21.00 „Pajęczyna” — operetka Bony.

POLSKI BALET REPREZENTACYJNY

Przez wiele miesięcy słyszeliśmy o wielkich sukcesach europejskich Polskiego Baletu Reprezentacyjnego zorganizowanego przez dyr. dr. Arnolda Szyfmana. Paryż, Londyn, Berlin i szereg innych miast podejmowały go entuzjastycznie, zachwycając się wysokim poziomem jego kreacji.

Polski Balet Reprezentacyjny wystąpi w Łodzi na scenie teatru Polskiego w dniu 4 i 5 maja r.b.

FRANCE ELLEGAARD

Dzisiaj o 21 wiecz. wystąpi z jedynym koncertem mistrzowskim znakomita duńska pianistka światowej sławy France Ellegaard. Pianistka przygotowała bogaty program, na całość którego złożą się utwory Mozarta, Bacha, Schumann, Mendelssohna, Bach-Liszt, Rimskiego - Korsakowa, de Falla i in. WYSTAWA OBRAZÓW T. HABERA W ŁODZI

W najbliższych dniach znany sferom miłośników sztuki art. malarz Tobiasz Haber otwiera w naszym mieście nową wystawę swoich obrazów. przy ul. Piotrkowskiej 90. Wystawa obejmie kilkadziesiąt prac olejnych i akwarel, które potraktowane zostały przez malarza w sposób zupełnie odmienny od jego obrazów dotychczasowych. Należy spodziewać się, że nowa wystawa Habera ściągnie liczne rzesze łodzian, doceniających talent tego artysty.

DZIECI DLA DZIECI

Dzieci z przedszkola p. Warszawskówny „Milusinek” ofiarowały dla dzieci, pozostających pod opieką TOZ, odzież i produkty żywnościowe.

BILETY ULGOWE

Biblioteka im. Borochowa, (chodnia 59, tel. 191-50), urządza w niedzielę, dn. 1 maja o godz. 8.30 wiecz. jedynego zrzeczeniowego przedstawienie komedii Gogola p. t. „Rewizor”

oraz wydaje bilety ulgowe na koncert skrzypcowy Salima Wolffa (przy fortepianie dyr. Teodor Ryder), mającego się odbyć w sobotę, dn. 7 maja o godz. 8.30 wiecz. w sali Angielskiej przy Al. 1-go Maja 2.

Biblioteka czynna codziennie od 10-2 i od 4-10 wiecz.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem P. C. K. w niedzielę, dnia 1 maja r.b. o godz. 12 min. 30 przy ul. Piotrkowskiej 190 oficyna I piętro dr. Lamentowski wygłosi odczyt n. t. „Gruźlica u dzieci”.

UNIwersytet Wykładów Powszechnych

Wykłady w sobotę, dnia 30 kwietnia b. r.:

o godz. 9 wiecz. dr. P. Klinger n. t. „Życie seksualne człowieka, Cz. III Prostytycja i choroby weneryczne”, sala angielska, Wólczanńska 5.

o godz. 9 wiecz. mgr. L. Spletter n. t. „Sokrates przed sądem”, sala Żyd. Ligi Lud. Oświatowej, Wólczanńska 21.

o godz. 9 wiecz. dr. G. Thonowa n. t. „Byron — poeta smutku”, sala „Witkinia”, ul. Kilińskiego 86.

Wykłady w poniedziałek, dnia 2 maja r. b.

o godz. 9 wiecz. adw. Z. Strauch n. t. „Dzieje i perspektywy żydowskie go rzemiosła w Polsce”, sala Centr. Związku Rzemieślników, Gdańska 40.

Świat mówi o nas...

Te słowa wypowiedział Verrier, gdy został mu przeczytany akt oskarżenia i wyrok skazujący go na śmierć przez powieszenie. Verrier wyrok przyjął z uśmiechem na ustach, dokumentując tym swój wyrafinowany cynizm mordercy. Zbrodniarz uporczywie twierdzi, iż w ostatniej chwili Teddy zmartwychwstał i wyratuje z opresji swego przyjaciela. 3599

nie oskarżonych

odzień w... sienniku

Niefortunna wyprawa po cudze mienie

Staw PALUSZKIEWICZ, znany i kilkakrotnie karany złodziej mieszkankowy, niefortunnie skończył wyprawę po mienie rana GÓRSKIEGO. Zakradł się mianowicie do jego mieszkania, ale w momencie gdy chciał już opuścić próg z tępem, właściciel wrócił.

Złodziej porzucił worek z rzeczami, pchnął silnie Górskiego i zbiegł na strych.

Powiadomiono policję.

Strych został przeszukany, ale złodzieja nie znaleziono. Już policja miała zamiar zrezygnować, gdy jeden z posterunkowych zauważył, że w kacie strychu coś porusza się w... sienniku. Podbiegł tam i wyciągnął Paluszkiewicza.

Wczoraj stanął on przed sądem grodzkim i skazany został na 6 miesięcy więzienia.

Wyludzali znaczne kwoty

obiecując załatwienie różnych formalności

Edmund WOLSKI i Jan FLORCZAK, powołując się na zażyłe stosunki z wysokimi urzędnikami, wyludzili od szeregu właścicieli ziemskich pod Łodzią znaczne kwoty pieniędzy pod obietnicę załatwienia różnych formalności.

Grasowali tak długo, biorąc pieniądze i nic nie robiąc, aż do policji wpłynęło zameldowanie.

Stanęli obaj przed sądem. Wolski skazany został na 2 lata więzienia, a Florczak na 6 miesięcy z zawieszeniem.

Odzyskał upragnioną wolność

po 12 latach pobytu w Kochanówce

Przed dwunastu laty popełnione zostało w Łodzi poważne przestępstwo seksualne. Sprawcą okazał się Stefan KALINOWSKI.

W trakcie dochodzenia powstały wątpliwości co do stanu poczytalności oskarżonego. Poddano go badaniu psychiatrycznemu i w wyniku tego badania, na rozprawie sądowej sąd polecił umieścić Kalinowskiego w zakładzie dla umysłowo - chorych w Kochanówce.

W końcu ub. roku Kalinowski, który przez cały czas pobytu w Kochanówce twierdził uparcie, wbrew zdaniu lekarzy, że jest zupełnie zdrow na umyśle, zdołał wykorzystać moment nieuwagi dozorców i zbiegł, ukrywając się przez pewien czas.

Odnaleziono go wreszcie i ponownie umieszczono w Kochanówce. Tym razem jednak, w trakcie badania lekarskiego, skonstatowano, że Kalinowski nie zdradza już żadnych objawów chorobowych, a jego zachowanie się jest całkowicie normalne.

Wobec takiego wyniku badań, rodzice Kalinowskiego, za pośrednictwem adw. Loosa, zwrócili się do sądu okręgowego z prośbą o wy-

danie decyzji, zwalniającej Kalinowskiego ze szpitala.

Na wniosek adw. Loosa, sąd okręgowy zarządził jeszcze jedno badanie psychiatryczne. Wypadło ono pomyślnie i Kalinowski, który przez 12 lat przebywał w zakładzie dla umysłowo - chorych, znalazł się na wolności.

Aresztowanie włamywacza

poszukiwanego przez policję 8 miast

Wywiadowcy II brygady wydziału śledczego wkroczyli wczorajszej nocy do meliny złodziejskiej przy ul. Zgierskiej 118. Tu zastali ściganego od dłuższego czasu listami gończymi niebezpiecznego włamywacza Franciszka WINTERA.

Został on aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji władz. Okazuje się, że Winter ma za sobą bardzo bogatą przeszłość kryminalną. Ostatnio był on poszukiwany przez władze policyjne 8 miast polskich. Ścigano go za kradzieże z włamaniem. (I)

Włochy -- Anglia

Na łamach „Głosu Porannego” omówiliśmy już pokrótce ew. skutki gospodarcze porozumienia pomiędzy Włochami i Anglią.

Naturalnie na należy oczekiwać już teraz jakiejś finansowej reakcji na angielsko-włoskie porozumienie (pominąwszy wzmocnienie tendencji na giełdzie). Ale w sferach bankowych odbywają się już rozmowy na temat wpływu, jaki może wywrzeć porozumienie.

Kryzys abisyński i sankcje spowodowały wstrzymanie kredytów dla Włoch ze strony bankierów brytyjskich. Aczkolwiek zaznaczył się pewien zwrot ku bardziej normalnym stosunkom od czasu zniesienia sankcji, to jednak naogół nie podjęto ponownie współpracy w dawnym rozmiarze. I tak np. włoskie weksle można było dyskontować tylko przy stawce 1 do 2 procent, podczas gdy angielskie weksle bankowe były dyskontowane przy stawce pół procent.

Zrozumiałym jest, że obecnie banki będą skłonne stopniowo do przejścia do bardziej liberalnej polityki w zakresie udzielania pożyczek na eksport towarów do Włoch, wobec ostatniego zrewidowanego porozumienia clearingowego, lub też będą przyjmowały akcepty bankowe na włoski eksport do W. Brytanii. Banki okażą może również więcej skłonności do uruchomienia funduszy dla finansowania eksportu z Włoch do innych krajów poza Anglią. Polepszone stosunki handlowe automa-tycznie prowadzą do korzystniejszych stawek dyskontowych dla weksli włoskich. Obie strony skorzystają na porozumieniu.

Pakt narazie nie wywołał żadnej zmiany w sytuacji finansowej Włoch, a udzielanie kredytów, czy to handlowych, czy innych, musi być przede wszystkim uwarunkowane sytuacją finansową zaciągającego pożyczkę.



Piotrkowska 121
Od 2—7 po poł. Tel. 155-55

Uzupełniające wybory w Towarzystwie Kredytowym m. Łodzi

W siedzibie towarzystwa kredytowego m. Łodzi odbyło się walne zebranie członków rady towarzystwa oraz pełnomocników.

Obradom przewodniczył prezes komitetu nadzorczego Neugebauer, obecny był również delegat ministerstwa skarbu nac. J. Wysocki.

W pierwszym rzędzie przeprowadzono wybory uzupełniające z uwagi na opuszczenie stanowiska w radzie przez p. Filipa Małba, powołanego na stanowisko dyrektora.

W wyniku wyborów do rady wybrano red. Oskara Friese.

Z kolei omówiono sprawę

WALNE ZGROMADZENIE

w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu

Dnia 25 b. m. o godz. 12-iej odbyło się w lokalu Zarządu Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Sp. Akc., przy ul. Wilczej 9a doroczne Walne Zgromadzenie.

Posiedzenie zagalął prezes Alfred Falter, przewodniczącym przez aklamację został wybrany mecenas Lucjan Allberg.

Po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej bilans, zarówno jak i proponowany podział zysków został przyjęty.

Dywidenda za rok 1937 wynosi 10%, to jest zł. 2.400.000.—

Rozwój przemysłu konfekcyjnego przeciwdziała zagranicznemu importowi

Krajowa produkcja konfekcyjna pokrywała doniedawna zapotrzebowanie wewnętrzne niemal w 90 procentach, a import z biegiem lat, dzięki usprawnieniu przemysłu krajowego, niskim cenom jego wyrobów i ochronie celnej, stał się znikomy.

Dopiero w latach 1935, 1936 i 1937 daje się zauważyć znowu nieznaczny wzrost importu, po części wskutek wzrostu krajowej siły nabywczej, a po części

również wskutek zwiększenia przywozu zagranicznych modeli (odzież, zwłaszcza damska, wyroby dziane, kapelusze damskie itp.) przez samych przemysłowców, co pozostaje w związku z jednej strony z ilościowym podnoszeniem się produkcji krajowej po przesileniu kryzysowym, a z drugiej strony także w pewnej mierze ze wzmocnionymi ostatnio dążeniami przemysłowców w kierunku przyspieszenia tempa oraz zakresu prze-

szepiania nowych fluktuacji mody zagranicznej na teren własnych zakładów. Moment ten jest o tyle ważny, że równolegle z podnoszeniem się sprawności polskich przedsiębiorstw konfekcyjnych pod względem wypuszczania na rynek wewnętrzny „ostatnich nowości” mody — rosła szansa tych zakładów w zakresie skutecznego zapobiegania ewentualnie napływowi artykułów zagranicznych na szerszą skalę.

**„Protekcjonizm jest szkodliwy dla wszystkich”
Ameryka chce dać przykład dobrej woli**

Przed paru dniami przemawiał w praskiej izbie handlowej P. F. Culbertson, zastępca kierownika działu dla spraw europejskich departamentu handlowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Łobyt p. Culbertsona w Pradze pozostawał w związku z parafowaniem umowy handlowej amerykańsko-czechosłowackiej. P. Culbertson jest przedstawicielem tych obiektywnych ekonomistów amerykańskich, którzy nie są entuzjastami nowoczesnych autarchicznych metod gospodarczych.

Prelegent najpierw zaznaczył, że życie codzienne obywatela wielkiego mocarstwa zależy od produktów, pochodzących z całego świata. Życie dzisiejsze uniemożliwiło zupełną samowystarczalność gospodarczą jakiegokolwiek bądź narodu na kuli ziemskiej.

Liczne i uciążliwe przeszkody swobodnej międzynarodowej wymiany towarów przynoszą swym wynalazcom i propagatorom tylko mniejsze lub większe szkody; nie mogą im dostarczyć węgla, niklu, kawy, bawełny i t. d.

Z tych powodów nie może się żadne państwo zamknąć szczelnie przed światem. Dotyczy to jak importu, tak i eksportu. I Stany Zjednoczone, chociaż są

jednym z najbardziej samowystarczalnych mocarstw, nie mogłyby żyć w izolacji gospodarczej. W najgorszym roku kryzysowym, 1933, eksportowały 39 proc. zbiorów tytoniu, 40 proc. surowych owoców, 37 procent motorów lotniczych, 25 procent samochodów ciężarowych, 53 proc. parafiny i etc. Urodzaj bawełny jest też zawisły od zagranicznych rynków zbytu; gdyby te stracono, to trzy piąte z 2,700,000 farmerów, trudniących się uprawą bawełny, straciłoby egzystencję.

„Naród — oświadczył prelegent, — który podwyższa nagłe cła, obniża kontyngenty, albo uprawia protekcjonizm, może zagrozić egzystencji ludności na drugim końcu świata. Polityka handlowa niektórych państw ze pełnią handel światowy do poziomu zwyższej wymiany wartości za wartość.

Stany Zjednoczone podwyższyły też — już trzykrotnie od wojny światowej — cła, po raz ostatni miało to miejsce na początku kryzysu. Ale w ten sposób puściły w ruch straszliwą sprężynę odpłaty i wywołały wyścig gwałtownej kontrakcji handlu światowego i to w olbrzymich rozmiarach. O ile światowy handel ma znowu do brze funkcjonować, muszą państwa wybrnąć z tego straszliwego w swych skutkach zjawiska. Musi się znaleźć pośrednią drogę pomiędzy skrajnym nacjonalizmem gospodarczym a skrajnym internacjonalizmem. Należy bezwzględnie usunąć anormalną ochronę handlu, jako też opuścić dotychczasowe metody i praktyki.

Dzisiejsza polityka handlowa Stanów Zjednoczonych polega właśnie na tej zasadzie, ale aby ją prowadzić, trzeba mieć odwagę i umieć przewidywać w świecie, przepelnionym hasłami skrajnego nacjonalizmu gospodarczego.

Sekretarz stanu Hull — powiedział następnie amerykański gość — posiada w pełnej mierze tę zdolność przewidywania

Średni przemysł w akcji gdańskiej

W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, zainte-resowanych w stosunkach handlowych z Gdańskiem w sprawie zajęcia stanowiska wobec ostatnich wypadków, jakie zaszły na terenie wolnego miasta Gdańska.

Jak wiadomo, członkowie krajowego związku przemysłu włókienniczego wystosowali wspólne pismo do firm gdańskich, w którym zakomunikowali, że dopóki stanowisko firm gdańskich nie ulegnie zmianie, firmy łódzkie zmuszone są do przetwarzania wszelkich stosunków handlowych z odbiorcami gdańskimi.

i odwagę, i inspirować tych z nas, którzy pomagają, jak mogą. Nie istnieje człowiek, ani naród, który by sam bez pomocy, mógł uzdrowić gospodarkę świata.

Tendencja papierów lekko zniżkowa

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj utrzymana z odcieniem nieco słabszym. Kursy walorów wykazały bowiem lekkie odchylenia w kierunku zniżkowym.

Transakcje były naogół normalne, przy tendencji spokojnej.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nie wykazała zmian. W dalszym ciągu obracano nią po 65,50 kupno, 66 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednołitą: I em. nie uległa zmianie i nadal obracano nią po 83,75 w placeniu, 84,25 w żądaniu. Natomiast II em. tej pożyczki obniżyła się o 25 pkt. i obracano nią po 82,50 w kupnie, 83 w sprzedaży.

5 proc. pożyczka konwersyjna straciła 25 pkt. Papierem tym obracano po 70 w placeniu, 70,50 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) również obniżyła się o 25 pkt. Na rynku prywatnym placono za nią 42,25, żądano 42,75.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie była wczoraj oficjalnie notowana. Na rynku prywatnym obracano nią w granicach kursu onegdajszego z pewnym odchyleniem w kierunku zniżkowym.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V straciły 25 pkt. Obracano nimi po 64 kupno, 64,50 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 wyrównały kurs o 10 pkt. Obracano nimi po 71,50 w placeniu, 72 w żądaniu, zaś za listy dawne placono 74,25, żądano 74,75.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — nowe nie były wczoraj notowane. Niewielkich obrotów dokonywano po kursie onegdajszym lekko wzmocnionym.

Na rynku akcyjnym tendencja naogół słabsza. Wyjątek stanowiły tylko akcje Banku Polskiego, którymi obracano po kursie onegdajszym. 116 kupno, 117 sprzedaż. Natomiast akcje zakładów żyrardowskich poważnie osłabły.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 295,15, Bruksela 89,42, Kopenhaga 118, Londyn 26,42, Nowy Jork 5.297,75, Nowy Jork — kabel 5,30, Paryż 16,54, Praga 18,42, Sztokholm 136,25, Zurych 121,90. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,26,50, ka-nadyjskie 5,24, floreny holenderskie 294,15, franki francuskie 16,24, szwajcarskie 121,40, belgi belgijskie 89,1, funty angielskie 26,33, palestyńskie 25,95, guldany gdańskie 99,75, korony czeskie 12,90, duńskie 117,45, norweskie 132,15, szwedzkie 135,60, liry włoskie 22,80 marki fińskie 11,25, marki niemieckie 102, niemieckie srebrne 113.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 116,50, Bank Zachodni 33, Lilpopy 71, Norblin 84, Starachowice 38,75, Żyrardów 62,50 — 59 (w związku z wypłatą kuponu).

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była również utrzymana przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 84, seria 92,75, II em. 82,75, 4 proc. dolarowa 42,50, 4 i pół proc. państwowa wewnętrzna 65,75, 5 proc. konwersyjna 70,25, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 80, 4 i pół proc. listy ziemskie 64,25, 5 proc. Warszawy stare 74,50, 5 proc. Warszawy z r. 1932 — 72 — 71,75.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 27. 4.
maj 8,78, lipiec 8,87, październik 8,96, styczeń 9,01, marzec 9,05.
ALEKSANDRIA.
Notowania z dn. 27. 4.
Sakellaridis: maj 12,63, lipiec 12,68, listopad 12,60.
Giza: maj 12,34, lipiec 12,37, listopad 12,63, styczeń 12,71.
Ashmouni: czerwiec 10,10, sierpień 10,19, październik 10,36, grudzień 10,39, luty 10,44.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, notowano:

	Sprzedż	Kupno
Inwestycyjna	84,25	84,00
Inwestycyjna 2 em.	83,25	83,00
Dolarówka	43,00	42,75
Konsolidacyjna	69,50	69,25
Wewnętrzna	66,00	65,75
Konwersyjna	70,50	70,25
Bank Polski	116,50	116,75

Tendencja mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	20,75	— 21,25
Pszonica	27,25	— 27,75
Pszonica zbierana	26,50	— 27,00
Owies I stand.	21,00	— 21,25
Owies II stand.	20,00	— 20,25
Owies III stand.	19,75	— 20,00
Mąka żytnia 50%	32,00	— 32,50
Mąka żytnia 65%	30,00	— 30,50
Mąka żytnia II gat.	21,00	— 22,00
Mąka pszenna raz.	32,00	— 33,00
Otreby żytnie	13,50	— 12,75
Victoria	26,00	— 27,00
Srat Soya	24,50	— 25,00
Seradela	27,50	— 29,50
Ziemiaki	4,00	— 4,50
Gryka	16,50	— 16,00
Kasza gryczana	30,00	— 31,00

Tendencja spokojna.

252.351 patentów wykupiono w Polsce na rok 1938

Jak wynika z ostatnich danych głównego urzędu statystycznego, w roku ubiegłym wykupiono na terenie całego kraju łącznie 252,351 świadectw przemysłowych, podczas gdy w roku 1936 wynosiła 234,697.

W roku ubiegłym w porównaniu z r. 1936 zaobserwować się dał wzrost wykupionych świad-

ectw przemysłowych wszystkich kategorii, z wyjątkiem kategorii II; spadek wykupionych świadectw przemysłowych tej kategorii jest zresztą bardzo niewielki.

Podobnie, jak w latach poprzednich, najwięcej wykupiono świadectw przemysłowych VIII kategorii, mianowicie 207,969.

Uruchomienie prewentorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą

Prewentoria, jako instytucje zapobiegawcze oddają poważną usługę w dziedzinie lecznictwa.

Łódź posiada tego rodzaju instytucję zapobiegawczą między innymi w Łagiewnikach. Jest to prewentorium, położone w miejscowości leczniczej, i posiada wszelkie możliwości racjonalnego klimatycznego lecznictwa. Prewentorium to pracuje już od lat 12 i służy

lecznictwu zapobiegawczemu w zakresie gruźlicy.

W roku bieżącym uruchomienie prewentorium w Łagiewnikach nastąpi w dniu 2 maja i skupiać będzie w sobie 50 chłopców i 50 dziewczyn, dzieci bezrobotnych mieszkańców Łodzi.

Dzieci pozostają na kuracji przez 4 tygodnie bezpłatnie pod opieką lekarza.

Prawo inicjatywy przy wysłaniu dzieci na koszt miasta do prewentorium przysługuje sekcji walki z gruźlicą. Kwalifikowanie odbywa się w drodze badań przez lekarzy pediatrów. Brane tu są pod uwagę domowe warunki dziecka.

Do prewentorium kwalifikuje się dzieci ze środowiska gruźliczego z rozpoznaną „stycznością”, dzieci po przebytych naświetlaniach po wysięku zapalenia płucnej, dzieci, u których na drodze systematycznych prób tuberkulicznych stwierdzono zakażenie gruźlicze w ostatnich 2 latach oraz dzieci po wygaśnięciu „styczności” z osobnikiem prątkującym.

Przez stryczek do sławy

Być może wyda się fakt poniżej nieco paradoksalnym, ale oskarżony Verrier, któremu zarzucano zbrodnią przysporzyła niezwykle rozgłos i popularność stał się bohaterem dnia, jest nie tylko zwykły zawodowiec. Zachowanie się w sądzie Verrier nasuwa przypuszczenie, iż oskarżony w bojaźni przed karą śmierci zwirował. Specjalnie powołani zostali eksperci, którzy ustalili, czy oskarżony Verrier rzeczywiście postradał zmysły.

Najszybszy pociąg towarowy

W stanie Illinois (USA.) przeprowadzane są obecnie próby z organizacją jak najszybszego przewozu towarów. Bódcem do tych prób ze strony kolei była rosnąca wciąż konkurencja linii automobilowych i szybki transport ładunków na autach ciężarowych na dalekie dystanse. — Próby odbywają się na linii Memphis — Chicago, na dystansie 847 kilometrów. Wypuszczone pociągi składają się z 40 do 50 wagonów. Przeciętna szybkość, jaką osiągnęto, wynosiła 80 km./godz. Jest to rekord szybkości pociągów towarowych zarówno w Ameryce jak i w Europie.

„UPODOBANIA ŁÓDZKIEJ PUBLICZNOŚCI TEATRALNEJ

Red. Gustaw Wasserczag referuje dziś, w lokalu KIZ, na t. „Upodobania Łódzkiej publiczności teatralnej”. Referent podzielił się swymi spostrzeżeniami i uwagami na temat, jakie sztuki teatralne cieszyły się w ostatnich kilku latach powodzeniem u widza teatralnego w Łodzi, oraz analizuje przypuszczalne przyczyny zaobserwowanego zjawiska. Wstęp dla członków klubu i wprowadzonych gości. Na referat zaproszono dyrekcje teatrów, zespoły artystów i zarządy towarzystw dramatycznych.

SACHA GUITRY i jego wspaniałe arcydzieło Perły Korony

Sacha Guitry, który dał się ponać naszej publiczności kinowej oryginalnym „Romansem szulera” stworzył nowy genialny film p. t. „Perły korony”.

Sacha Guitry, znakomity autor, nieporównany aktor i jedyny w swoim rodzaju realizator zajmuje wyjątkowe stanowisko w intelektualnym świecie Paryża. Jego słowo jest wyrocznią, jego decyzja bezapelacyjnym rozkazem. Jego dzieła olśniewają oryginalnością tematu i niezwykłym podejściem realizatorskim. Dla aktora francuskiego współpracę z Sachą Guitry to wyróżnienie, to wielki zaszczyt. Jedną z najwybitniejszych artystek młodej sceny francuskiej, Lisette Lanvin, w wywiadzie, udzielonym prasie, mówi: „Grać z Sachą Guitry, w sztuce napisanej przez Sachę Guitry pod reżyserią i kierownictwem Sachy Guitry to dla arty-

sty cudowne przeżycie”.

Najnowszy jego film — to „Perły Korony”. W ten film, który olśnił świat i z rekordowym powodzeniem obiega ekrany Europy, Sacha Guitry włożył całe piękno, całą potęgę i całą głębię swej artystycznej duszy.

Głęboki, zaprawiony gorczą humor, cięty, gryzący dowcip, owiany poezją romantyzmu, wielkich czynów, wielkich uczuć, wielkich ludzi... ten film, a właściwie jego twórca przemawia do wszystkich i dla wszystkich. Subtelny urok arcydzieła, lekkość realizacji, rozmach tempa, oszałamiająca wystawa, treść barwna i egzotyczna zachwyca najszerze masy. Każdy metr filmu „Perły Korony” jest najprzedniejszym ekstraktem sztuki i mistrzostwa w dziedzinie sztuki filmowej. Kiedy i Łódź film ten ujrzy? Czekamy...

DRZEWA owocowe ozdobne
RÓŻE piękne sztamowe i wiele innych. Najlepsza pora sadzenia do 18 maja. — Poleca znana firma
Leona Kołaczowskiego Przedzainline 86
tel. 115-02, tram. Nr. 3.

Kupujcie z I-go źródła
Wielki wybór

WÓZKÓW dziecięcych	ŁÓŻEK komodowych
ŁÓŻEK metalowych	WYŚMACZEK
MATERACY wyszczelnionych	marki „Rubber”
MATERACY sprężyn.	LODÓWEK
„Patent”	LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ŁÓŻEK polowych	ROWERÓW i drzewyn

w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73
— składsie — w podw. Tel. 159-90

SPORT

Final pucharu im. ś.p.O. Landeckiego między drużynami IKP i Geyera rozegrany będzie w niedzielę w hali sportowej w parku

Final bokserkiego turnieju o puchar im. ś.p. Ottona Landeckiego, między drużynami IKP, a Geyera rozegrany będzie w nadchodzącą niedzielę, w hali sportowej im. ks. Józefa Poniatowskiego.

Puchar ten, ufundowany przed dwoma laty przez b. lekarza związkowego, wielce zasłużonego dla pięściarstwa łódzkiego, dr. Zausmera, dla uczczenia pamięci wieloletniego, a przedwczesnie zmarłego prezesa Ł. O. Z. B., broni drużyna IKP., która już dwukrotnie miała go już w swym posiadaniu. W razie trzeciego zwycięstwa, puchar ten

przejdzie na własność klubu I. K. P., dlatego też mecz niedzielny zapowiada się wyjątkowo interesująco. Regulamin rozgrywek przewiduje, że w konkurencji może walczyć zawodnik, który nie był mistrzem okręgu, ani nie reprezentował jeszcze barw okręgu, ś.p. prezes Landeck był

Jubileuszowa walka Wojciechowskiego II

Dziś w ramach międzyklubowych za wodów bokserskich Sokoła odbędzie się ciekawa walka między Wojciechowiczem II (G-r), Wojciechowski II a Szczapiński. Będzie to zarazem jubileuszowa, 50-ta walka, sympatycznego zawodnika „Geyera”, któremu też kierownictwo klubu wręczy z tej intencji upominek. Wojciechowiczem, który w swej karierze bokserkiej ma szereg pięknych walk, życzymy dobrego powodzenia.



Zmiany personalne w ŁOZPN-ie!

W okręgowym związku piłki nożnej zajął zmiany personalne Związek jest potężną organizacją, nie wszyscy jednak wybrani do władzy zdają sobie sprawę z wagi odpowiedzialności, jaką na siebie wzięli.

W wydziale gier i dyscypliny stracił mandat p. Cyrański, w zarządzie spodziewane są również dymisje.

Kwaśniewska pozostaje w ŁKS-ie

Ostatnio ukazały się w prasie warszawskiej wiadomości o wstąpieniu znakomitej lekkoatletki Marii Kwaśniewskiej do stołecznej Polonii. Wiadomości te jednak są przedwczesne, gdyż jak się informujemy, w kierownictwie sekcji lekkoatletycznej ŁKS., Kwaśniewska, pomimo przeniesienia się do Warszawy, zgodnie z obietnicą, pozostaje w tym sezonie wierna barwom klubu łódzkiego i nie zgłaszała prośby o zwolnienie.

Pierwsze zwycięstwa Jędrzejowskiej w Budapeszcie

W Budapeszcie rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Węgier z udziałem Jędrzejowskiej.

Pierwszego dnia nasza mistrzyni rozegrała dwa spotkania, odnosząc dwa zwycięstwa.

W grze pojedynczej Jędrzejowska pokonała węgierkę Luizę Geldner w dwóch setach 6:0, 6:1.

W grze mieszanej Jędrzejowska wraz z Mueller - Helm z parą Geldner — Kasotay 6:4, 6:1.

Oczywiście, każde serce wymaga ochrony. Dlatego polecają lekarze zdrowotną kawę Hag. Kawa Hag jest wolna od kofeiny, chroni serce i nerwy i daje poza tym nieznaną przyjemność używania najlepszej kawy ze zbiorów wysokogórskich.

bowiem opiekunem młodych talentów.

IKP. wystawia na ten mecz, skład w kolejności wag następujący: Poczekaj — Marcinkowski — Graczyk — Kowalewski, — Więckowski — Rumpel — Trojanowski — Kubiak.

Geyer przeciwstawia ośmiu następującą: Mila — Kaliński — Dolata — Kulibabka — Mirowski — Jaskóła — Szatkowski — Zimiński.

Organizatorzy dobrze zrobili, że ciekawy ten mecz finalowy, organizują w hali, udostępnią bowiem zawody szerszej publiczności. Zresztą ceny: od 50 gr. do 1 zł. — pozwalają przypuszczać że hala będzie wypełniona po brzegi.

Początek meczu o godz. 19-ej.

Min. Kasprzycki protektorem meczu Polska — Francja

Minister spraw wojskowych, gen. Kasprzycki przyjął we wio rek protektorat pierwszego międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — Francja, który rozegrany zostanie na stadionie W. P. w dniach 18—19 czerwca r. b.

Nurmi trenerem piłkarskiej drużyny fińskiej

Najsłynniejszy biegacz świata Paavo Nurmi zaangażowany stał ostatnio na trenera mistrzowskiej drużyny piłkarskiej Finlandii „Helsinki Jalkapaloklubem”. Nurmi ma się zajmować treningiem kondycyjnym piłkarzy tego klubu.

Finowie słusznie uważają, że trening lekkoatletyczny znakomicie poprawi kondycję i szybkość zawodników.

Dźwiękowe Kino
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

Wielki przebój sezonu!
UŁAN, KSIĘCIA JÓZEFA
Czołowy film polskiej kinematografii

W rol. gł.: królowa ekranu polskiego
Jadwiga Smosarska
Franciszek Brodniewicz
Witold Conti
Stanisław Sierański

Początek w dni powsz. o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Odzis i dni następnych!
Dziś generalny atak na wasze nerwy!

„Szczęśliwa 13-tka”

Sensacja humoru. W rolach głównych: **M. Grossówna i St. Sierański**
Następny program: „KLUB KOBIET” — w roli głównej DANIELLE DARRIEUX
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc na wszystkie seanse, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12



Zarwankiego 74/76 tel. 129-8

